

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej” otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ei tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct., drugimi 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów: we Francji w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4. Rue Clément 4.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie nadał posadę oficyała przy tymże sądzie Bernardowi Cieczkiewiczowi, kanceliście przy c. k. sądzie krajowym w Krakowie.

Dnia 1 czerwca b. r. o godzinie 10 rano odbędzie się w obecności komisji Rady państwa dla kontroli długu państwa w przeznaczony do losowań sali gmachu bankowego (Singerstrasse) 83 losowanie seryj i numerów wygrywających pożyczki premiowej z r. 1864.

Z c. k. dyrekcji długu państwa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 22 maja.

Końcowy okres obecnej sesji Izby deputowanych zapewne minie już bez burzy, nawet bez starć zwyczajnych. Oba główne stronnictwa czują potrzebę spokoju i wypoczynku. Prawica, przeżywszy szczęśliwie ogniową próbę swojej łączności parlamentarnej w sprawie taryfy cłowej słusznie uważa się za zwyciężką, a lewica, widząc wszystkie wszystkie swoje rachuby w tej samej sprawie zawiedzione, nie okazuje chęci do nowych prób w tym rodzaju. W łonie prawicy, która niezawodnie posiada żywioły skłonne do wystawienia solidarności na próbę dla osiągnięcia celów separatystycznych, nie objawia się w tej chwili żadna dążność tego rodzaju. Natomiast w łonie lewicy proces rozdziału i tworzenia się nowych frakcyj zwolnił tylko w rozwoju swoim ale nie ustał i nie ustanie.

LISTY PARYSKIE

CXXIII.

Wspomnienia St. Cloud. Mirlitony. Losy dwóch restauracji. *Cristal-Palace*. Dlaczego nie odbudowano Tuileries? Panoramy bez końca! Klęski narodowe i akcje giełdowe — patryotyzm i spekulacja. Luiza Michel i jej dramat *Nadine* Sceny na scenie i po za obrębem sceny. Kraków nad Wołgą i stępy Miechowa. Wieża Babel i Wieliczka. Barykada na scenie i bombardowanie w sali. Sprawiedliwość lokomotyw.

Od niejakiego czasu nie można sto kroków przejść w Paryżu, żeby nie usłyszyć mniej więcej sympatycznym tonem wymówionego nazwiska: Saint Cloud, bo rzeczywistość jest to najpopularniejsze nazwisko, a wspomnienia miasteczka, zbudowanego w pięknej okolicy, na powabnej pochyłości cieniściego wzgórza, dałyby obfity materiał do opisu, któryby każdy Paryżanin z zajęciem czytał.

Wspomnienia historyczne naprzykład! Toż to w St. Cloud Jacques Clément zamordował Henryka III; później 18 Brumaire w St. Cloud wyrzucił przez okno całą reprezentację narodową republikańską, przygotowując tym krokiem fundament do pierwszego cesarstwa; i do St. Cloud także deputacya Paryża przybyła do prezydenta republiki Ludwika Napoleona, aby mu ofiarować cesarską koronę. Nakoniec ostatnia to ale i najmłodsza historyczna notatka: St. Cloud spalone przez najezdniczą armię niemiecką, która z tej siedziby zabaw i wesołości zrobiła stos zwalisk.

Któż z Paryżan nie pamięta tego bolesnego widoku ulic po obu stronach rysujących się szeregami podziurawionych ścian

Wśród zbliżających się feryj parlamentarnych sytuacja polityczna przedstawiać się będzie zapewne o wiele ciekawiej aniżeli zwyczajaj o tej porze. W latach poprzednich feryje parlamentarne były wprawdzie huczne i ożywione zwoływaniem często zjazdami i sejmikami opozycyjnymi, ale była to tylko agitacja bez treści i celu praktycznego. Dziś lewica nie myśli o zjazdach i sejmikach, ale za to poważnie rozberra wszystkie szanse i symptomy polityczne, przygotowując się do reorganizacyi. Od dawna hasło reorganizacyi zostało jawnie wywieszono, ale brakło dotąd ręki silnej, któraby jej nadała kierunek i kształty. Akademickie traktowanie nowego kierunku politycznego w duchu pojednawczym jest już zamknięte, wyczerpano już wszystkie argumenta za zmianą i przeciw zmianie kierunku, teraz więc wypadnie przystąpić do wysnucia politycznych konsekwencyj. Wśród sesji Rady państwa, wśród obrad nad sprawą zaprzatającą uwagę wyłącznie kwestyami ekonomicznymi i względami na interes materyalne, t. j. wśród obrad nad taryfą cłową usposobienie nie było po temu odpowiednie, aby zajmować się kwestyą reorganizacyi stronnictwa. Ale pierwsze zetknięcie się z wyborcami wśród feryj przyszłych odświeży napowrót pytanie, jak wypada reorganizować stronnictwo i zmienić program.

Antecedencye parlamentarne hr. Coroniniego sprawiają, że ile razy mowa jest o zwrocie stronnictwa wier-nokonstytucyjnego a przynajmniej jednej jego frakcyi ku polityce zgody i pracy dodatniej, zawsze nazwisko pierwszego prezydenta obecnej Izby deputowanych wypływa na wierzch w charakterze wybitnym. Sam fakt, że wszy-

scy, którzy potępiają jakiegokolwiek zboczenie od dotychczasowej polityki negacyjnej, rzucają anatema polityczne na hr. Coroniniego, świadczy wymownie, że deputowany ten powołany jest do odegrania roli ważnej w bliskim procesie reorganizacyjnym lewicy. Hr. Coronini nie narzuca się na przewodcę nowego stronnictwa, nie wypowiada nawet swoich poglądów w tej mierze, ale to pewna, że stanowi on antytezę parlamentarną t. z. frakcyi praskiego kasyna. Frakcyja ta wytrwa w negacyi, ale czy po nowem ugrupowaniu się żywiołów lewicy zachowa choć część powagi i siły dotychczasowej, to wielkie pytanie. Sami niemieccy deputowani z Czech ani liczbą ani znaczeniem nie mogą górować nad innymi frakcyjami, jeżeli niemieccy posłowie z innych prowincyj przestaną słuchać komendy praskiej.

Podajemy list apostolski Jego Świątobliwości Papieża Leona XIII „o reformie zakonu św. Bazylego w narodzie ruskim w Galicyi.”

Leon XIII Papież. Na wieczną rzeczy pamięć.

Szczególniejszą pomoc i zaszczyt zawsze osiągał Kościół katolicki z prac tych ludzi, którzy szukając chrześcijańskiego udoskonalenia w świętości i spełnianiu obowiązków, oddawali się całkowicie Jezusowi Chrystusowi, porzuciwszy z szlachetnem uniesieniem rzeczy ludzkie. Uczniowie ci doskonałości, zrazu oberali na mieszkaniu puste miejsca, aby tem swobodniej poświęcać się służbie Boga, a jeśli w skutek życia, jakie wiedli nie podejmowali ciężaru obowiązków kapłańskich, widziano ich potem, jak gnani miłością bliźniego a niekiedy duchem posłuszeństwa wobec swych biskupów, osiedlali się w miastach i oddawali się obowiązkowi kapłańskiemu. Błyszczą wśród nich w pierwszych wiekach Kościoła, wielki Bazyli, biskup Cezarei w Kapadocyi, teolog i kraso-

moweca, z którym niewiele da się porównać; gdyż nie tylko ziścił on w sobie najwyższe cnoty, ale pobudził swoim przykładem wielu innych do naśladowania, a nadawszy im pełne mądrości przepisy, zgromadził ich w klasztorach, aby ich utwierdzić w życiu religijnem pod wspólnem kierownictwem. Przywykli w ten sposób do dobrowolnego umartwienia i do pracy, poświęcili użytecznie czas swój chwaleńni Boga i studjom nauk świętych. Temi to środkami, oraz wielu innymi, wzniesli się do uświetnienia rzeczypospolitej chrześcijańskiej swymi cnotami i do jej obrony czynnej w danej potrzebie. To też, gdy skutkiem rzezi podnieconej przez Focyanów, zniknął ten zakon religijny, stało się tak, jak gdyby źródło obfite i dobroczynne zatamowało się. Lecz skoro tylko Rusini powrócili do jedności z Kościołem katolickim, zakon ten odżył i odzyskał pierwotną swą godność, dzięki poparciu świętego Jozafata arcybiskupa połockiego, pełnego chwały męczennika a będącego także uczniem zakonu bazylińskiego; to też wnet Rusini doznali następstw odrodzenia. Członkowie zakonu stawiali sobie za cel utrzymanie jedności Rusinów z Kościołem rzymskim, kształcenie ludu, oddawanie się wychowaniu młodzieży, obsługę parafii słowem spełnianie wszystkich zadań,ążących do dobra dusz, tam zwłaszcza, gdzie liczba i gorliwość duchowieństwa świeckiego nie dorównywała potrzebom epoki.

Zdołali oni zjednać sobie tak ogólną życzliwość i zasłużono na powszechny szacunek, że nie powoływano już na biskupów i archimandrytów innych jeno Bazylianów. (*Breve Benedict. XIV Institutum fidei* z dnia 12 kwietnia roku 1753). Na synodzie w Zamosciu, którego wyroki potwierdziła Stolica Święta, postanowiono, że nikt nie może być wyniesionym na biskupstwo, jeśli nie uczynił profesyi w zakonie Bazylianów i że potrzeba było na to odbyć wpiers siedm lat probacyi w monasterze zakonu i przebyć nadto sześciotygodniową tamże naukę ustaw i konstytucyi św. Bazylego. (*Sym. Zamosc. Tit. de Episcopis*). To też był w wielkiej czci zakon św. Bazylego u biskupów ruskich i Papieży rzymskich, Naszych poprzedników, którzy wyrażali mu mnogie pochwały i otaczali go największą pieczołowitością; wiedzieli oni bowiem dobrze, że dla Kościoła katolickiego największe wśród Rusinów pły-

dawnych domów, murów bez drzwi i okien, parków, których pościanane drzewa zaścielały ziemię, pustych i milczących sklepów, przez pół pozamykanych resztkami zwęglonych drzwi i okiennic?... Jakżeby się chciało zapomnieć ten ponury obraz, najsmutniejsze świadectwo żałoby, najboleśniejszy wyraz klęsk narodowych!...

Ale i o weselsze wspomnienia nie trudno, jeżeli ich szukać zechcemy. St. Cloud to od niepamiętnych czasów „król mirlitonów“ (*mirliton*, to dudka trzciniowa, którą u nas zaledwie dzieci na chwilę by się bawiły, a na której tu młodzi i starzy, mężczyźni i kobiety, bez końca i miary wygrywają przeróżne melodie, wracając do domów po każdej wiejskiej wycieczce) — St. Cloud to uprzywilejowane *rendez vous* amatorów smażonych płótek i wesołych gonitw łódkami na Sekwanie.

Ale dziś już zapomniano bawić się tutaj po dawnemu. Przyzwyczajenie sprowadza tu jeszcze gości, ale nie ma już między nimi dawnej, szalonej prawie ochoty do swobodnej zabawy. Nawet świąteczne jarmarki ani podobne do dawnych. Gdzież się podziały z owych dobrych czasów niezliczone zaw sze fenomeno, cielęta o dwóch głowach, barany o pięciu nogach, kobiety brodate, ścięte głowy odpowiadające na każde pytanie, a nawet śpiewające arye z *Pięknej Heleny*? Gdzież pające i pieroty, wymownie zapraszające do rozmaitych cyrków i teatrów! Niedawno nawet i to, jak zapewniają, jedynie do smutku po minionej świetności, umarł dziewięćdziesięcioletni Markowski, który przeszło od pół wieku dyrygował tu wszystkimi kadrylami, polkami i walcami. On nawet w ostatnich dziesięciu latach nie potrafił wskrzesić dawnych porywów wesołości, którą bezpowrotnie zabiła niszcząca stopa obcego najazdu...

St. Cloud miało także niegdyś gastro-

nomiczną sławę, w której o pierwszeństwo do upadłego, nigdy nie ustępując, walczyły dwa rywalizujące zakłady: Legrieli i *Czarna głowa*.

Papa Legrieli miał bardzo obszerną, wygodnie urządzoną restauracyę przy samem wejściu do parku. Był to wysokiego wzrostu starzec, z długimi, białymi włosami, zapraszający gości z miną prawdziwie patryarchalną. Utrzymywał on umyślnie w całym swoim zakładzie powierzchowność poważną i staroswiecką, która z niego czyniła na pozór przynajmniej pewien rodzaj historycznego pomnika. W gabinetach stare obicia przez pół poodklejane, zwieszały się, tworząc melancholiczne festony, a do oświetlenia ich przynoszono lampy z epoki, w której sławny p. Quinquet wynalazł owe dziś za przedpotopowe uważane „kinkiety“, a jednak w pogodne dnie wiosny i lata, nierazko i w jesieni jeszcze, trzeba tu było nieraz prawie walki staczać, żeby zdobyć talerzyk jadła i szklankę wina. Papa Legrieli umarł niedawno; restauracya została odświeżoną, ale jakoś dotąd goście nie tłoczą się do niej...

Restauracya pod *Czarną głową* winna była swoją sławę rozgłoszonemu w swoim czasie dramatowi Castaigne'a. Restauracya sławna z powodu spełnionej w niej zbrodni otrucia, to co najmniej mogło wyglądać na ironię, a jednak żaden Anglik, przyjechawszy do St. Cloud, nie zapomnił obejrzeć pokoju, w którym zbrodnia została spełnioną. To im widocznie dodawało apetytu! Prawda, że jeszcze wówczas *Amer-Picon* nie był wynaleziony jak „najskuteczniejszy *apéritif*“...

Na nieszczęście pokój Castaigne'a został z całą restauracyą z ziemią zrównany przez garnizon pruski. Odbudowano restauracyę, dano jej jak pierwiej za godło *Czarną głowę*, ale dziś jest to tylko dom, murowany jak wszystkie inne, nie ma w nim

ani ściany, ani podłogi ani okna, które patrzyło na ofiarę Castaigne'a.

St. Cloud także pod względem wspaniałych wodotrysków rywalizowało od dawna z samym Wersalem. Jego kaskada, która już przed stu pięćdziesięciu laty zachwycała tłumy spacerujących, wylewa i dziś jeszcze obfite strumienie wody, kiedy nikt na nią nie patrzy, i pod każdym względem zdawałoby się, że St. Cloud jako miejsce wycieczek świątecznych dla Paryżan powoli zupełnie pójdzie w niepamięć.

Dziś wszyscy o niem mówią, bo znalazły się pewne umysły, które postanowiły temu groźnemu zapomnieniu zapobiedz — ale w jaki sposób?

Oto pewne towarzystwo chce na dziewięćdziesiąt dziewięć lat wziąć w dzierżawę dawny park, w którym żalobnie wznosi się dotąd widmo spalonego przez Prusaków zamku. Ściany te, zwłaszcza po przeszło dziesięciu latach zgnubnego działania wszelkich wpływów atmosferycznych, na nie się nie przydadzą — trzeba je będzie do fundamentów rozebrać a na ich miejsce zbudować *Cristal Palace*, w którym ma być przedewszystkiem urządzone niestająca wystawa sztuk i płodów wszelkiego rodzaju przemysłu, gabinety osobliwości, muzea i t. p. Będą tu także mogły pomieścić się rozmaite widowiska teatralne, koncerty, panoramy (bo bez panoramy dzisiejsza publiczność nie pojmuje żadnej rozrywki) coś nakształt *Folies Bergere*, gabinet figur woskowych, cyrk, zimowy ogród itp. — itp. słowem, ma to być coś nakształt angielskiego zakładu Kensington, o którym już można było przed dziesięciu laty pomyśleć. W każdym razie, lepiej późno niż nigdy.

Rząd, jak się zdaje, przychylnie przyjął tę propozycyę i ma ją przedstawić Izbie, pozostaje zatem kwestya czasu. Izby, niezmiennym w takich razach zwyczajem, ka-

nęły z niego pożytki i że nie przestaną one i w przyszłości płynąć. Wiadomo jest, jakie starania podejmowali Klemens VIII (*Clemens VIII Altissimi dispositione 23 septembris 1603*) i Grzegorz XIII (*Greg. XIII. Benedictus Deus 1 novembris 1579*) na korzyść Bazylianów i wiadomo jest także, jakie pochwały zyskali oni sobie od Benedykta XIV (*Bened. XIV Inter plures 1749. Inclytam 1754, super famuliam 1756*), a później jeszcze od Piusa VII (*Pi VII Ea sunt ordinis 1822*). Wreszcie wszystkie te świadectwa wieńczy najświetniejsze świadectwo błogiej pamięci Piusa IX w listach apostołskich, które im oddał błogosławionemu Jozafatowi uroczyste chwałę Świętych. (*Pius IX Splendidissimum Orientalis Ecclesiae 29 jun. 1867*).

Lecz gdy przerwana została jedność monasteru bazylijskich, zakon tak niegdyś kwitnący, skutkiem mnogich słabości ludzkich, napotkał na wielkie przeszkody w spełnianiu swej misji, zwłaszcza w naszych czasach, wobec tak wielkiej przewrotności wyobrażeń i tak oplakania godnego zepsucia obyczajów, które pobudza do nienawiści nauki katolickiej. Nadto umysł porwane urokiem nowości i zachodami świeckimi przyczyniają się do ogólnego obniżenia miłości chrześcijańskiej tak, że już rzadko spotyka się chrześcianu zrzekających się rzeczy ziemskich i chcących tylko naśladować Jezusa Chrystusa.

Bolejąc nad temi przeciwnościami, jakie przeżywał zakon Bazylianów i badając, w jaki sposób można by go podźwignąć, mieliśmy korzystną sposobność dokładnego objaśnienia się o stanie rzeczy nie tylko przez biskupów, ale także przez członków tegoż Zgromadzenia. Co więcej uznali oni za potrzebne naśladować w tych wnioskach przykład tego, co uczynił niegdyś Sły Bazyli Wielki wśród trudności wschodnich kościołów; mianowicie błagać pomocy Stolicy Apostolskiej i przedstawiać jej między innymi lekarstwami to, czego użył Sły Jozafat z taką mądrością i pożytkiem w podobnych okolicznościach.

Nader miłem nam było wspólnie objawione życzenie biskupów i zakonników i zaczęło koić boleść, jakiej doznawaliśmy w sprawie Rusinów, o których nie możemy myśleć bez niepokojów. Jeśli bowiem oplakujemy wszystkie uciski zadawane wierze katolickiej, to niemniej przejmują nas troska istniejące niebezpieczeństwa. Wierzmy atoli że dobrze można wnieść o przyszłości, jeśli za pomocą i wezwaniem Boga, ten wielki zakon powróci do pierwotnej świetności, która zapewniła światłość kościołowi na Rusi. Jakoż zakon ten, jak drzewo stuletnie ma korzenie zdrowe, a jeśli nowe zaszczerpi się na nim gałęzie, wydawać on będzie znów obfite owoce zbawienne a to tem więcej, że żądają od nas pomocy zakonników, których gorliwość okazała się już niegdyś dla tego samego dzieła; to jest członków Zgromadzenia Jezusowego, których współdziałali uważali jako zbawienią Sły Jozafat i metropolita Welamin Rucki.

W przedmiocie tak ważnym, wymagającym szczególniejszych Naszych starań, pragnęliśmy, aby go zbadał jeden z naszych

zda kolejno wyznaczy komisję do rozpatrzenia tej sprawy, co nawiasem mówiąc, znaczy prawie tyle, jakby ją pogrzebano, a jeżeli nawet w końcu zapadnie przychylna decyzja, to jeszcze kilka lat upłynie, zanim projektowane, rzeczywiście kolosalne dzieło będzie mogło być wykonanem, a tych parę lat w obecnych okolicznościach może ważne sprowadzić zmiany, i kto wie, jakie losy czekają jeszcze dawny monarchiczny pałac St. Cloud?

Już to można oddać Francuzom tę sprawiedliwość, że jeżeli nie namyślają się długo, kiedy idzie o zniszczenie choćby najcenniejszych pamiątek przeszłości, zato z podźwignięciem ich i odbudowaniem nie zwykli się spieszyć. Najpoważniejsze zdania architektów i inżynierów jednoznacznie zapewniały w pierwszych latach po haniebnym wypadku komuny, że zgłiszca Tuileries i pałacu Cour de contes zachowały w swych pozostałych murach dostateczną siłę do łatwego zupełnego odbudowania. Poważne głosy dopominały się energicznie spełnienia tego prawdziwie patriotycznego obowiązku, zwracając uwagę na potrzebę usunięcia tego oburzającego świadectwa politycznych zbrodni własnych dzieci Francji, i tak już ciężko dotkniętej przez obecne nieprzyjazne ręce. Ale dwunasty rok upływa a na ów plan odbudowania nie zdecydowano się jeszcze, i tymczasem deszcze, wichry, mrozy i naprzemian upały, tak energicznie wywierają swoje niszczące wpływy, że dziś ci sami architekci i inżynierowie, ponownie odbywszy staranną inspekcję stanu rzeczy, zmienili zupełnie poprzednią opinię i jednoznacznie uznali, że jak na teraz nie pozostaje nic innego, jak smutne ruiny do gruntu rozebrać. Co już ich podtrzymać nie podobna. A nie zapominajmy, że centralny pawilon Tuileries, podpalony przez komunę, był arcydziełem architektury takich mistrzów jak Delorme i Jean Ballant, i że honor Francji nakazywał ocalić tę nieporó-

częgodniejszych braci kardynałów tego kościoła rzymskiego, należących do rady świętej kongregacji Propagandy dla spraw obrządków wschodnich. Potwierdzając postanowienia powzięte dla organizacji zakonu Bazylianów w monasterach galicyjskich, mocą Naszej władzy Apostolskiej przepisujemy następujące reguły i rozkazujemy, aby były wiernie szanowane.

Wola Naszą jest przywrócić pomiędzy Rusinami sławny zakon S. Bazylego Wielkiego, aby ci zakonnicy odpowiednio wykształceni w obowiązkach kapłańskich oddawali się z poświęceniem wiecznemu zbawieniu swych bliźnich. W tem zaś pragniemy, aby starali się oni naśladować drugiego ojca ich Zakonu S. Jozafata i zbliżać się o ile możności do tego wielkiej chrześcijańskiej miłości. W tym celu chcemy, aby z mocy prawa założonem zostało kolegium uczniów, czyli nowicyat w monasterze w Dobromilu na terytorium dyceji przemyskiej, i aby na rzecz kolegium uczniów czyli nowicyatu oddany został kościół monasteru, budynki i urządzenia, oraz prawa i dochody klasztoru.

Rozkazujemy, aby ci, którzy wchodzić będą do zakonu św. Bazylego w Galicyi odbyli przepisany czasem nowicyat w monasterze Dobromilskim, a jeśli odbyliby go gdzie indziej, ich profesya ma być uważana, jako niebyła i żadna.

Aby tem pewniej i tem silniej zaopatrzyć potrzeby osłabionego zakonu i aby pobudzić większą liczbę młodych ludzi, chcących wstępować do instytucji tak zbawiennej, potwierdzamy przywilej, który z tych samych powodów został odnowiony i przyznany przez naszego poprzednika Piusa VII w listach z 30 lipca 1822 *Ea sunt ordinis*, i to w ten sposób, że mogą one przyjmować także łacinników, byle przed przyjęciem święceń zakonnych. Będzie im dozwolonem we wszystkim zastosować się do obrządku Rusinów przed ich uroczystą profesją; gdy ją odbędą, lecz nie wpraw, będą oddać uważani, jako tacy, którzy przyjęli w zupełności obrządek ruski i nie będzie im wolno powrócić do obrządku łacińskiego.

Ponieważ reforma tego zakonu przedstawia mnogie trudności, wymagające rady i powagi Stolicy Apostolskiej, zastrzegamy dla nas i naszych następców Papieży rzymskich kierownictwo; będzie ono sprawowanem przez kongregację propagandy dla spraw wschodnich i to dopokąd Stolica Apostolska nie postanowi inaczej.

Udzielamy tej samej kongregacji prawo i władzę mianowania i wyboru zwierzchników zakonu w prowincyi galicyjskiej atoli po zapytaniu się o zdanie zakonników. Tem samem zgromadzenie to św. Bazylego usuwamy z pod władzy i jurysdykcji zwykłej biskupów a nawet Metropolity ruckiego i oświadczamy, że jest zupełnie od niej niezawisłym z wyjątkiem tej władzy, jaką sobór Trydencki przyznaje biskupom jako delegatom Stolicy Apostolskiej.

Co się zaś tyczy kolegium nowicyuszów, o którym mówiliśmy, za dawnym przykładem a w szczególności św. Jozafata i Metropolii

wnanej piękności pamiątkę dawnej wielkości i sławy sztuki! Ale są ludzie, którzy utrzymują, że to właśnie było powodem, że tej chlubnej pamiątki pozwolono rozpaść się w gruzy, że czego nie dopełniła do ostatnich granic komuna, to republika energicznie i konsekwentnie doprowadziła dalej, żeby zniszczyć ten ostatni świetny ślad monarchicznej przeszłości. Chciano usunąć na zawsze to dzieło Katarzyny Medycejskiej i jej synów, które dla republiki jest jakby groźnym sterującym widmem. W swojej nieodrzecznej twórcze zdecydowała się ona powalić tego kamiennego trupa wielkiej epoki dziejów Francji, z obawy, żeby nie zmartwychwstał!

Może się znaleźć jakie spekulacyjne towarzystwo, co zechce zadzierżawić plac po królewskim pałacu, żeby w jego miejsce zbudować jaki *Café concert, Folies-Republique* albo panoramę!... Bo dziś, jak powiedziałem poprzednio, na wszystkie strony rozpoczynają się w Paryżu panoramy. Już ich jest powyżej czterech a drugie tyle przygotowuje się jeszcze, i wszystkie są spekulacjami na akcy, które na giełdzie służą do gry na *hausse* i *baisse*.

Że żadnemu z tych przedsięwzięć nie brak akcyonaryuszów, temu się nie dziwić, bo żądza wielkich zysków i grubych dywidend wprawia ogół w taką gorączkę, że nikt nie ma czasu zdrowo zastanowić się nad podawanymi mu środkami nagłego wzbogacenia się, i projekt eksploatacji przedaży lodu z pod północnego bieguna znalazłby aż nadto łatwymi akcyonaryuszów, ale smutnie sprawia wrażenie jakiegoś widocznego chyba zakłęcia, jakiś złowrogi urok rzucony na przedsiębiorców, prasę i publiczność, że nikt nie dopatrzył dotąd najsmutniejszej strony tej nowej spekulacji.

(Dokończenie nastąpi.)

ty Ruckiego, powierzamy ten zakład kierownictwu Towarzystwa Jezusowego, dopokąd zakon św. Bazylego nie dostarczy mężów, którychby Stolica św. mogła postawić na czele monasteru w Dobromilu. Dla tego rozkazujemy, aby kilku księży wybranych z Towarzystwa Jezusowego rozpoczęło jak najprędzej nauczanie i kierownictwo w klasztorze dobromilskim i w nowicyacie. Lecz ci księża pozostaną nadal jak są obecnie pod zwykłą zależnością swych zwierzchników, nie tylko w tem, co się tyczy karności zakonnej ale także i co do zmian w obowiązkach. Przełożony zakon św. Bazylego odda tymże księżom z Towarzystwa Jezusowego rzezczonego monaster, który nam został ofiarowany, z wszystkimi dobrami, dochodami, prawem zaś własności pozostanie zawsze przy OO. Bazylianach i w tym też duchu ma być ułożony akt oddania. Księża Towarzystwa Jezusowego zarządzać będą dobrami i dochodami, które mają służyć na utrzymanie klasztoru i nowicyatu, pod władzą Bazylianów ale kongregacji Propagandy, a tejeż mają być składane corocznie ścisłe rachunki dochodów i wydatków oraz sprawozdanie o stanie nowicyatu i przyjętych do nowicyatu.

Monaster w Dobromilu, który tymczasowo usuwamy z pod władzy przełożonego zakonu, przyjmować będzie tych wszystkich, którzy bądź to z obrządku ruckiego, bądź łacińskiego objawią wolę wstąpienia do zakonu św. Bazylego. Lecz należy przyjmować tylko tych, którzy okażą swą nieczciwość i zdolność nietyklo na mocy świadectw urzędowych dobrego prowadzenia, dobrych obyczajów i nauk, oraz świadectw biskupów z dyceji urodzenia i zamieszkania, ale nadto przez próbę sześciu miesięcy, którą potwierdziła ich stałą wolę i prawość; próbę tę odbywać będą wewnątrz monasteru przed przywdzianiem habitu nowicyuszów.

Nowicyusze wychowani będą w pobożności i doskonaleniu się religijnem, według reguł zakonu św. Bazylego a według karności zaprowadzonej przez św. Jozafata. Ponieważ chcemy stanowczo, aby potwierdzone obrządki i zwyczaje Rusinów były zachowane nienaruszenie, rektorowie monasteru czuwać będą starannie, aby święte ofiary były celebrowane i sakramenta udzielane w obrządku ruskim przez księży ruckich, mieszkających w klasztorze; starać się nadto będą, aby nowicyusze uczyli się należyte liturgii i obrzędów ruckich. Nowicyusze mają się wprawiać w wykonywanie służby bożej i będą przestrzegać abstynencji i postów przepisanych przez św. Jozafata. Będzie atoli dozwolonem rektorowi klasztoru rozstrzypnie ich powstrzymywać i chcemy, aby mógł on dla słusznych powodów uwalniać ich od przepisanych abstynencji — i udzielamy mu w tym celu wszelkiej władzy, jaką Stolica ta zwykła przyznawać zwierzchnikom zakonów.

Mistrz nowicyuszów służyć będzie ich spowiedzi, nawet we dwa lata po złożeniu pierwszych ślubów, wtedy nawet, gdyby miał dykretykę klasztoru, ale wolno będzie nowicyuszom spowiadać się przed nadzwyczajnym spowiednikiem, ilekroć zechcą.

Po roku i sześciu tygodniach nowicyatu wolno będzie nowicyuszom złożyć pierwsze śluby, jeśli zwierzchnicy zakonu uznają ich tego godnymi. Uznanych jako mniej godni i mniej zdolni, choćby złożyli śluby t. z. dewocyi, prefekt rozwiąże ze ślubów i będą z klasztoru wydalen. Ci, co złożą pierwsze śluby, nie będą mogli być wydalen z klasztoru tylko na rozkaz Stolicy świętej, z wyjątkiem gdyby tego zachodziła potrzeba nagląca, nieznosząca zwłoki.

Nowicyusze po złożeniu pierwszych ślubów otrzymywać będą naukę od OO. Jezuitów, jako swych nauczycieli, mianowicie nauk humanitarnych, filozofii i teologii według doktryny świętego Tomasza.

W trzy lata po złożeniu ślubów pierwszych nowicyusze będą mogli składać uroczystą profesję według reguły św. Bazylego, zachowując przepisy ustanowione przez naszego poprzednika Piusa IX w konstytucyi 7go lutego 1861 *ad universalis Ecclesiae*.

Oto, cośmy uznali za potrzebne do postanowienia. Tymczasem ułożone zostaną przepisy życia i konstytucyi z tem staraniem, aby je zbliżyła o ile możności do reguł ustanowionych przez św. Bazylego i św. Jozafata. Chcemy atoli, aby były potwierdzone i uznane przez Naszą władzę i przez Stolicę Apostolską. Mamy ufność, że w ten sposób Towarzystwo bazylijskie Rusinów w Galicyi za łaską Bożą zwyciężymy i powróci do swej dawnej chwały, i że wychowane w cnotach osiągnie cel, jaki sobie zakładał jego twórca św. Bazyli i wskrzesiciel św. Jozafat. Celem tym było zachowanie u jednych imienia katolickiego, a szerzenie go u drugich, straż nad dawną jednością ich narodu z Kościołem rzymskim i dostarczenie pomocników uczonych, czynnych i gorliwych biskupom katolickim cerkwi ruckiej.

Lecz pracując nad utrzymaniem rodziny bazylijskiej w Galicyi, nie ograniczamy na tem naszych starań, i nie zapominamy wspólną miłością obejmować innych członków tej rodziny, którzy się znajdują po za

obrzębem Galicyi, gdyż oni równie godni są naszego udziału i naszej życzliwości, zwłaszcza z powodu usług, jakie już oddali Kościołowi katolickiemu i jakich on się od nich jeszcze spodziewa. Pewni jesteśmy, że nie utracą oni odwagi i że dołożą starań, aby zakon św. Bazylego utrzymał swą godność i aby jedność wszystkich monasterów za łaską Bożą została przywróconą. Spodziewamy się, że czeigodni nasi bracia biskupi rucki, którzy się tak zasłużyli dla zgromadzenia bazylijskiego, przyjmą od Nas dobrą wolą środki, któreśmy przedsięwzięli, nie dlatego, żeśmy uznali za potrzebne uwolnić ich od tego ciężaru, lecz dlatego, że gdy sprawy te z Naszej władzy zostaną ułożone, mogą słusznie spodziewać się od zakonu Bazylianów tego dobra, jakiego domaga się ogólne życzenie.

Oby Święta Dziewica Maryja, oraz św. Michał, patron Galicyi, św. Bazyli Wielki i św. Jozafat męczennik wyjednali u Boga szczęśliwe powodzenie tego przedsięwzięcia — i oby Bóg zechciał, aby za ich pośrednictwem wielu członków zgromadzenia doznało dobrodziejstw tej reformy. Oto czego, chcemy, co rozkazujemy i co przyznajemy, ogłaszając za żadne i niebyłe wszystko, co by w dobrej lub złej wierze podjętem zostało przeciw powyższym postanowieniom.

Wszystko zaś co by było temu przeciwnem, chociażby nawet zasługiwało na specjalną wzmiankę, znosimy niniejszem władzą Naszą apostołską.

Chcemy nadto, aby egzemplarzem tego listu, nawet drukowanym, potwierdzonym ręką notaryusza i opatrzonym pieczęcią osoby duchownej do tego przeznaczonej, udzielano tej samej wiary przed trybunałami i indziej, jakaby dano tekstowi niniejszego listu.

Dan w Rzymie u św. Piotra pod pierścieniem rybaka 12 maja 1882 a piątego roku naszego pontyfikatu.

Leon Papież XIII.

Rada państwa.

(CCXXVII posiedzenie Izby poselskiej.)

+ Wiedeń, 19 maja. (*Kores. Gazety Lwow.*) Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godz. 11 min. 10. — Nowo wybrany w miejsce p. Pretisa w kurii czeskiej posiadłości większej pos. Nadherny składa przyrzeczenie na konstytucyj.

Z przydyum gabinetu jest wezwanie do Izby, aby dokonała wyboru delegacji do spraw wspólnych; dalej wniesiono od rządu projekt ustawy o sprzedaniu dotychczasowego gmachu ministerstwa rolnictwa i użycia uzyskanej ztąd kwoty na zbudowanie nowego gmachu. Projekt ustawy o zwolnieniu galicyjskich pożyczek krajowych 1,100,000 zł. na rzecz kolei Podkarpackiej i 1,919,400 zł. na cele konwersyjne od stęplów i należytości skarbowych; projekt ustawy o sprzedaniu budynku w Wiedniu, należącego do skarbu wojskowego; i projekt ustawy o kredycie dodatkowym dla ministerstwa spraw wewnętrznych i obrony krajowej na drogi i koszary w południowej Dalmacji.

Między petycjami jest kilka o wydanie rozporządzeń przeciw osiedlaniu się w Austrii żydów uchodzących z Rosyji. Pos. Schönerer znowu wnosi, aby jedną z tych petycji wydrukowano w dodatku do protokołu stenograficznego. Izba wniosek ten odrzuca.

Pos. Fux składa na stole przydyalnym wniosek reformy kas oszczędności.

Pos. Menger wnosi interpelację do ministra skarbu w sprawie dopłaty uiszczanej przez miasto Wiedeń na koszt utrzymania straży bezpieczeństwa.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Projekt rządowy o kredycie dodatkowym dla ministerstwa oświecenia w ilości 150,000 zł. na zakupno gruntów koło akademii technicznej w Wiedniu, w celu rozprzestrzenienia jej, w pierwszym czytaniu przekazano komisji budżetowej. Tejeż komisji przekazano projekty dzisiaj wniesione.

Następnie bez dyskusji uchwalono w drugim i trzecim czytaniu projekt o wiadomych kredytach dodatkowych na wykonanie ustawy o pomorze na bydło. Uchwalono go zaś wedle wniosku komisji budżetowej, która kwotę 115,000 zł., prelininowaną na pomoczenie żandarmeryi pogranicznej w Galicyi, zniżyła na 111,200 zł., kwotę zaś 33,000 zł. dla Bukowiny na 28,000 zł.; nadto komisya zniżyła kwotę 38,000 zł. plac dla rewizorów bydła w Galicyi na 33,250 zł. W sprawozdaniu wynurza komisya życzenie, aby rewizorowie bydła na Bukowinie, mający pobierać 12 ct. podróżnego od kilometra, powierali w przyszłości tylko 10 ct., t. j. tyle, co w Galicyi.

Idą z kolei obrady nad projektem ustawy o zbudowaniu drogi żelaznej w dolinie Kremsthal, stanowiącej, że skarb ma wziąć akcyj za 300,000 zł., jeśli górnio-austriacki fundusz krajowy weźmie ich za 100,000 złr. Komisya kolejowa wnosi, aby projekt przyjęto. Po przemówieniu pos. Bran-

disa za projektem, uchwalono go w drugim i trzecim czytaniu.

Bez dyskusji uchwalono również w drugim i trzecim zaraz czytaniu projekt ustawy o zwolnieniu czynności odnoszących się do zalesienia gór w Tryeścieńskim od stempłów i należności skarbowych.

Z porządku dziennego następują obrady nad petycją dyurnistów o nadanie prawa awansu na posady urzędowe. Komisya petycyjna wnosi przekazać petycję rządowi do dokładnego ocenienia z wezwaniem, aby wniósł właściwy projekt. Popierają wniosek komisji pp. Kronawetter, Menger i Fünkrantz. Izba uchwała wniosek.

Dalej pos. Kronawetter motywuje w pierwszym czytaniu swój wniosek zmiany nowej ustawy o stemplu od kart. Wnioskodawcy chodzi o zniesienie rozporządzenia ministerstwa skarbu, zakazującego sprzedawania kart już używanych. Mowca krytykuje rozporządzenie, którem państwo chce podziwnić finanse, a które mimo całej drobnostkowości swej jest dla właścicieli kawiarni wielce uciążliwe. Mowca bierze rzecz z zasadniczego punktu widzenia, wykazując, że rozporządzenie ministerstwa skarbu narusza jedno z najświętszych praw konstytucyjnych, prawo wolnego rozporządzania swoją własnością. Stempel od kart jest zapłacony w chwili zakupu każdej talii, obowiązek względem skarbu jest spełniony i każdy ma prawo używać kupionych kart jak długo i w jaki sposób sam zechce, więc też sprzedać je może. Przekazano wniosek komisji podatkowej.

Pos. Tausche motywuje swój wniosek o wydanie ustawy regulacyjnej prawa rybołówstwa. Mowca wywodzi, że ustawy krajowe są tu nieprzydatne, potrzeba koniecznej ustawy państwowej i opiera wywody swe po części na dziele Peyrera (*Peyreres Werk*), które to słowa wymówione przez p. Tauschego tak, jak w ludowym dyalekcie bywają wymawiane, brzmi: *bayrisches Werk* i staje się przyczyną zabawnego *intermezzo*. Pan minister rolnictwa hr. Falkenhayn, zrozumiałszy *bayrisches Werk*, a inaczej trudno było rozumieć, nadmienia, że dzieło „bawarskie“, choćby najlepsze, nie może być przydatne dla Austrii, gdzie prawa rybołówcze w każdym kraju są inne, tak, że jedna na całe państwo ustawa praw tych uregulować nie może, a tem mniej stały się to mogło na wzór zagraniczny.

Pos. Tausche prosi o wywody ministra spraw rolniczych, bo nie mówił o dziele bawarskim, lecz o dziele Peyrera. (*Wesołość na lewicy*).

Minister spraw rolniczych hr. Falkenhayn odpowiada, że jeśli kto wymawia *bayrisches Werk*, trudno się domyślić, że jest to dzieło nie bawarskie, lecz napisane przez Peyrera. (*Hucnie brawo z prawicy*).

Wniosek Tauschego odrzucono, nie przekazując go nawet komisji.

Pos. Fünkrantz motywuje swój wniosek, aby nie było wolno sprzedawać gruntów na licytacji przymusowej niżej 50 proc. wartości szacunkowej. Przekazano go komisji prawnej.

Pos. Rechbauer wnosi interpelację do ministra sprawiedliwości w sprawie rozporządzenia o używaniu języka słowiańskiego w sądach styryjskich.

Pos. Schönerer interpeluje przewodniczącego komisji stempłowej, dlaczego odrzuciła obrady nad podatkiem giełdowym?

Pos. Henr. Clam jako zainteresowany odpowiada, że w komisji ściślejszej nie było zgody w tej sprawie, rząd zaś przyrzekł wnieść w jesieni projekt nowy, liczący się z życzeniami wynurzonemi podczas obrad komisyjnych.

Koniec posiedzenia o godzinie 2 minut 50. Następne w poniedziałek.

SPRAWY MONARCHII

Jak donosił telegram sobotni, komisya kolejowa Izby deputowanych obradowała dnia 19 b. m. nad przedłożeniem rządowem o budowie linii pobożnych galicyjskiej kolei transwersalnej.

W ciągu dyskusji ogólnej referent deputowany Kozłowski wyjaśniał znaczenie tych linii ze względów strategicznych i dowodził, że przez te względy w każdym razie zapewniona zostanie niezawisłość galicyjskiej kolei transwersalnej. Połączenie z koleją koszycko-bogumińską może nastąpić albo w Czarnym na terytorium węgierskim, lub w Mostach na terytorium austriackim; referent uważa ostatnie połączenie za korzystniejsze.

Dep. dr. Herbst przemawia także za połączeniem na ziemi przedlitawskiej, unniema jednak, że musi to nastąpić niekoniernie w Mostach. Zresztą mowca zgadza się zupełnie z przedłożeniem rządowem.

Dep. dr. Gross przemawia za odrzuceniem art. 2., który zastrzega zawarcie układu z Węgrami celem połączenia linii kolejowych na terytorium węgierskim, i wnosi natomiast przyjęcie do projektu postanowie-

nia, że połączenie ma nastąpić na terytorium austriackim.

Zdaniem dr. Riegera klauzula ta miałyby wtenczas tylko prawdziwe znaczenie, gdyby od austriackiego punktu połączenia chciano przeprowadzić kolej do Morawy. Potrzebom strategicznym stanie się zadość, jeżeli Trenzyn zostanie połączony z Silleinem.

Dep. dr. Herbst kładzie nacisk na to, że ze względów ekonomicznych nie byłoby właściwem uchylać, aby wielka galicyjska kolej transwersalna kończyła się na ziemi austriackiej.

P. minister handlu br. Pino oświadczył, że rząd zgadza się z połączeniem na terytorium austriackim.

W dyskusji szczegółowej artykuł I został w ten sposób zmieniony, że powiedziano w nim, „iż kolej iść będzie z Żywca do jednego z punktów koszycko-bogumińskiej kolei, leżących na terytorium austriackim.“ Artykuł II został wyrzucony, poczem przyjęto całą ustawę.

Komunikat *Pol. Corr.*, podany w sobotę w telegraficznym streszczeniu, brzmi w przekładzie: „W jednym z budapeszteńskich i w jednym z wiedeńskich dzienników zamieszczone zostały jednobrzmiące doniesienia z Serajewa, że w mieście tem liczba chorych na ospę i tyfus wynosi całe setki i wzrasta z dniem każdym, dalej że 200 powstańców w nocy w sobotę na niedzielę usiłowało uwolnić przemocą uwięzionych w Serajewie powstańców, że przy tej sposobności wywiązała się walka, w czasie której powstańcy uciekli, wojsku zaś nie udało się schwytać nikogo. Nasze informacje wykazały, że o tem wszystkim nie a nie nie wiadomo w kołach kompetentnych w Wiedniu.

Tak samo ma się rzecz z doniesieniem, że czarnogórski magazyn amunicyi w Nieguszu miał być niedawno zrabowanym przez nieznaną sprawców. Na zapytanie uczynione z naszej strony w Cetynii odpowiedziano nam, że wiadomość ta jest prostym wymysłem, gdyż w Nieguszu nie ma nawet wcale magazynu amunicyi.

Jeśli z oboma temi wiadomościami zestawimy doniesienie przesłane pod dniem 13 b. m. do biura Reutersa, musimy przyjść do przekonania, że znana falanga kłamaców, która w czasie powstania w ziemiach okupowanych dała się poznać z rozsiewania fantazyjnych baśni, poczyna z podwójną energią prowadzić dalej przerwaną na chwilę niegodną robotę. Wspomniane biuro dało się użyć do rozszerzenia plotki, że beg Ljubowic, który na czele bandy, liczącej 100 głów, połączył się z powstańcami, rozbił i zmusił do odwrotu kolumnę austriacką przyczem ostatnia straciła w rannych i zabitych 50 żołnierzy!

Bajniejszy jeszcze produkt fantazyi natotykami w dzienniku *Vakit* z d. 6 b. m. Dziennik ten donosi, że w ostatnich czasach w „północnej Bośni“ miały miejsce silne ataki na wojska cesarskie, które musiały się cofnąć do obwarowanych pozycji i prosić o posiłki. Czterech czy pięciu oficerów sztabu generalnego i pięciu czy sześciu wyższych oficerów miało być rannych w walce a muśtwo żołnierzy poległo. Dalej powiedziano, że artylerya, chociaż dzielnie się trzymała, musiała w przewidywaniu porażki ratować się ucieczką, i że zapasy amunicyi zostały wysadzone w powietrze. Transporta rannych przyzywają ciągle do Serajewa skutkiem czego wszędzie panuje przestrah, a ogólna panika poczyna udzielać się także szeregom wojskowym. W końcu dziennik wspomniany pisze, że nikt dzisiaj już nie wątpi, iż zwyciężkie powstanie obejmie niebawem całą Bośnię. Jak nam donoszą z Konstantynopola *Vakit* osnuł całą powyższą wiadomość na podstawie odebranej depeszy prywatnej, która zawiadomiła o znanych usiłowaniach Poborianów stawienia oporu rekrutacji.

Przytoczone przykłady przekonywują, że znowu czynną jest klika, której zależy na tem, aby o stanie rzeczy w ziemiach okupowanych rozsiewać w Austrii i zagranicą niepokojące pogłoski, i że te organa publiczne, które milują prawdę, powinny bardzo mieć się na baczności, aby nie paść ofiarą fałszerstw tendencyjnych.

Donieśliśmy już, że *Dziennik rozporządzeń dla armii* ogłosił statut dla wojsk bośniacko-hercegowińskich, w którym sformułowaną została także rota przysięgi, jaką mają składać rekruci z krajów okupowanych. Główniejsze postanowienia tego statutu są następujące: Wszystkie regulamina, instrukcje i przepisy obowiązujące c. k. armię, mają być o tyle zastosowane do wojska bośniacko-hercegowińskiego, o ile nie zostały zmieniane przepisami specjalnie wydanymi. Mieszkańcy Bośni i Hercegowiny, którym pozycya socjalna, charakter i lojalność nadają wybitne stanowisko, mogą być przez Najj. Pana powołani na oficerów liniowych i rezerwowych bez względu na warunki, od jakich zawisłym jest awans w c. k. armii. Pieczęta duchowna w wojsku hercegowińsko-bośniackiem zostanie poruczoną kapelanom wojskowym; żołnierze mahometańskie wyznania otrzymają systemizowanych imanów wojskowych. Służbę wojskowo-lekarską peł-

nić będzie wojskowo-lekarski korpus oficerów c. k. armii. Z rekrutów pobranych do piechoty, będą utworzone cztery kompanie jako kadry instruksyjne, które będą miały siedzibę w okręgach: Serajewo, Banjaluka, Dolnja Tuzla, Mostar.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Dobra duchowne we Francyi.)

Francuska Izba deputowanych zajęta była d. 15 b. m. jedną z spraw, które pomimo ważniejszych przedmiotów polityki nie schodzą jednak z porządku dziennego i stanowią, rzecz można, najmilszy temat dla żywołów skrajnych Francyi. Była to sprawa sekularyzacji dóbr, będących własnością korporacji duchownych. Wniosek wyszedł nie od rządu, ale z łona Izby, z inicjatywy deputowanego Juliusza Roche, który w projekcie swoim porusza jednocześnie dwie sprawy, żąda bowiem nietylko sekularyzacji dóbr korporacyjnych, kościelnych, seminaryjnych, konsystorsyalnych, ale także oddzielenia kościoła od państwa.

Biskup Freppel zabiera głos przeciw projektowi. Projekt ten, zdaniem mowcy, jest oczywistym dowodem, że siódme przykazanie nie znajduje odpowiedniego odgłosu w sercu dzisiejszego pokolenia, a nawet w łonie tej Izby, albowiem wydzieranie cudzego majątku, czemuż jest, jeżeli nie kradzieżą? To, co się tutaj proponuje pod nazwą sekularyzacji, jest po prostu zaprzeczeniem zasady własności. Na mocy takiego samego prawa, na podstawie którego chce dziś Izba konfiskować majątki kościelne i korporacji duchownych, można będzie wystąpić z wnioskiem, ażeby ruchomy i nieruchomy majątek fabryk i rękodzielni został skonfiskowany na rzecz robotników, albo żeby dobra bogatych zostały rozdzielone pomiędzy ubogich — słowem od partykularnej konfiskaty można tą drogą dojść do ogólnej likwidacji społeczno-ekonomicznej, nad którą dziś pracują socjaliści i komuniści. Ostrzegam zatem i ostrzegam jak najgorliwiej przed pierwszym krokiem na drodze do publicznej kradzieży (*Brawo z prawicy*).

Bep. Roche odpowiada, że takie pojęcie jego wniosku jest z gruntu mylne. Wniosek proponuje tylko cały szereg środków, które mogą uzupełnić rozdział kościoła od państwa. Kongregacje duchowne zajmują ciągle wobec ogólnego opodatkowania stanowisko uprzywilejowane. Ponieważ dobra te pozostają wiecznie własnością jednej ręki, więc nie opłacają nigdy podatków spadkowych lub podatku od przechodzenia majątku w inne ręce. Ustanowiono wprawdzie takse na dobra martwej ręki, ale taksa ta nie dorównywa bynajmniej podatkowi, jaki opłacają dobra nieinstytucyjne. Naprzykład w r. 1876 podatek od dóbr duchownych mających wartość 421 milionów wynosił tylko 347.192 fr., podczas gdy przyjąwszy za miarę zmianę właścicieli co lat dwadzieścia, musiałby być wynieść przynajmniej 850.000 fr. Jak obrzymio wzrasta majątek tak zwanej „martwej ręki“, dowodzą najmowniej cyfry: W r. 1849 obejmowały dobra kongregacji duchownych 6858 hekt., a w roku 1880 doszły do 40.000 hektarów i reprezentują wartość 712 milionów franków. Sekularyzując dobra nieznaną kongregacji nakazuje po prostu kodeks cywilny, ponieważ stały się dobrami szlacheckiego, który republikę poczytuje i traktuje jako jakąś frakcję, trudno orzec, czy sądy zechcą uznać tę konieczność. Ale sama sekularyzacja nie wystarcza, należy się postarać także o to, ażeby owa „martwa ręka“ podstępem, obejściem prawa nie tworzyła sobie nowego majątku, jak to się stało we Włoszech pomimo sekularyzacji majątków kościelnych. (*Oklaski z lewicy*).

Minister spraw wewnętrznych Goblet rzekł: O treści samego projektu nie mam w tej chwili nic do powiedzenia. Jest on z nadto skomplikowany. Rząd nie może dawać aprobaty wnioskowi, który zdąży do zaboru prawie nabytych majątków. Równocześnie jednakże związana jest z tym wnioskiem kwestya rozdzielenia kościoła od państwa. To żądanie nie zostaje w sprzeczności z opiniami rządu, który nie unika rozwiązania tak ważnej sprawy. Byłoby zatem najodpowiedniej, wniosek dep. Juliusza Roche odesłać dla rozpatrzenia do jednej z komisji rozbiernych sprawy religijno-polityczne.

Po krótkiej replice biskupa Freppela wniosek odesłano do komisji konkordatowej.

KRONIKA

Tytus Śliwiński, kapitan I klasy w stanie spoczynku obrony krajowej, otrzymał charakter majora *ad honores* z uwolnieniem od taksy.

Akt oskarżenia doręczony został uwięzionym w sprawie karnej Olgi Hrabarowej i towarzyszy w sobotę o godzinie 6 wieczorem. Wczoraj oświadczyli wszyscy oskarżeni, że zrzekają się odwołania. Akt oskarżenia, który opiewa na zdradę stanu, stał się tedy prawomocnym. Prokuratora wnosi przesłuchanie 46 świadków i odczytanie 221 dokumentów i protokołów. Rozprawie głównej, której termin jeszcze nie oznaczony, przewodniczyć będzie radca Leon Budzynowski.

Dyrektor policji, c. k. radca rządowy p. Krzaczkowski, wyjechał do Brodów w sprawach emigracji żydów rossyjskich.

Sprawa teatru krakowskiego została stanowczo i pomyślnie rozstrzygnięta. Ministerstwo spraw wewnętrznych zgodziło się na orzeczenie komisji technicznej, która dnia 14 marca b. m. badała gmach teatralny, i zezwoliło, aby gmach ten po przeprowadzeniu wszystkich ulepszeń i przekształceń, proponowanych przez tę komisję został ponowót otwarty. Do żądań komisji technicznej dodało ministerstwo nadto warunek, aby żelazna korytna opatrzona była w taki mechanizm do spuszczenia, któryby był przystępnym nietylko ze sceny ale i z przyległego korytarza. Wszystkie ulepszenia i zmiany, które muszą być dokonane w gmachu, kosztować będą 11.021 zł. Do tej sumy rząd, jako właściciel gmachu przyezni się wydatkiem 6000 zł. w. a., gmina miasta Krakowa ofiaruje 1700 zł., przeznaczonych specjalnie na stosowną adaptację trzeciej galeryi — resztę wydatków pokrywa sam przedsiębiorca teatru p. Stanisław Koźmian. Roboty najdłużniejsze, które są nieodzownym warunkiem otwarcia gmachu, dokonane być mają do 15 września rb., i w tym to czasie, po dokonanej kollaudacyi robót, w której i reprezentanci gminy wezmą udział, zamknięty dział teatr otworzy się znowu dla publiczności krakowskiej.

C. k. sąd powiatowy delegowany miejski (sekcya I) rozpoczął urzędowanie swe z dniem 26 maja b. r. w kamienicy pani Ledererowej nr. 17 nowy (719 stary) na ulicy Jagiellońskiej.

Wylewy. Dwutygodniowa już blisko nieprzerwana słońca spowodowała w niektórych miejscowościach kraju wylewy. Według wiadomości, jakie doszły nam wczoraj ze Sniatyna, Prut i Czeremosz zaczęły wzbierać silnie od pozawczoraj i zalały wsie okoliczne. Z Stanisławowa donoszą nam, że w nocy z 19 na 20 b. m. wezbrały obie Bystrzyce a woda zalała łęgi rządowe. Magazyny i strażnice mostowe stoją w wodzie. Według depeszy telegraficznej z Zaleszczyk, którą otrzymaliśmy wczoraj, woda wezbrana oderwała tratwy od brzegów i rzuciwszy niemi na most żyłkowy, zerwała go w nocy. Dniestr wezbrał bardzo znacznie; według wodoskazu w Haliczu przybrób wynosi 3 metry. Rzeka ta wystąpiła w wielu miejscach z brzegu. Łomnica przybrała na 2-30 m.

Komitet pomocy dla emigrujących żydów rossyjskich ogłosił odezwę wzywającą do składek na rzecz tych nieszczęśliwych ofiar rozpasanej swawoli tłumów. „Z tamtej strony oceanu — mówi przesłana nam odezwa — chcą oni szukać schronienia przed prześladowcami, w Ameryce chcą znaleźć drugą ojczyznę, w kraju, w którym spokojnie będą mogli używać owoców swej pracy i który użyczy im opieki i praw ludzkich bez względu na ich wiarę i wyznanie. Ta wdówka nieszczęśliwych ofiar brutalnej siły budzi szczere współczucie w całym świecie cywilizowanym. We wszystkich krajach zawiązują się komitety celem niesienia pomocy nieszczęśliwym wychodźcom i umożliwienia im dostania się do Ameryki. Szlachetne usiłowania komitetów zagranicznych, ożywionych świętą idea miłości bliźniego, na których czele stoi komitet londyński, nie mogą jednak podołać temu, aby wszystkich przybywających do Galicyi emigrantów rossyjskich bezzwłocznie w dalszą wyprawiać drogę. Pozostają oni muszą chwilowo w gościnnym kraju naszym, aż przyjdzie na nich kolej udania się za morze. A obok męczyzn w sile wieku znajdują się kobiety, dzieci i starcy, ogołoceni ze wszystkiego, bez dachu, dzieży i pokarmu. Na nas, mieszkańców Galicyi, najbliższych sąsiadach nawiedzonych okolic, którzy patrzymy na ten obraz nędzy i zniszczenia, przedstawiający się oczom naszym w całej swej zgroźnej przejmującej nagości, cięży obowiązek łagodzenia tej nędzy, dostarczenia utrzymania nieszczęśliwym ofiarom ciemnego barbarzyństwa przez czas ich chwilowego pobytu w Galicyi. Zawiązany we Lwowie komitet pomocy dla przesładowanych w Rossyi żydów podwójnie wziął na siebie zadanie. Z ramienia komitetu londyńskiego zarządza on odchodzącymi dwa razy tygodniowo transportami emigracyjnymi do Ameryki, jednocześnie zaś zbiera komitet potrzebne fundusze na utrzymanie dla nieszczęśliwych wychodźców. W tym też celu odzywa się komitet niniejszem do wszystkich ludzi szlachetnych w kraju, zapraszając ich do licznego udziału w składkach na rzecz nieszczęśliwych współwyznawców. Oburzenie, jakie okrucieństwa wywołują w całej Europie, a szczególnie w szlachetnym społeczeństwie polskiem, każe nam się spodziewać, że głos nasz utworzy sobie drogę do serc naszych szlachetnych współobywateli, i że wszyscy pospieszą złożyć wdowi swój grosz

na uśmierzenie nędzy nieszczęśliwych tułaczy. Dobrowolne datki uprasza się przesyłać do „komitetu pomocy dla przesładowanych izraelitów rosyjskich“. Odezwe tę podpisali pp. Maurycy Lazarus jako przewodniczący, Salomon Buber, dr. Emil Byk i Samuel Klarmann jako zastępcy przewodniczącego, dr. Bernard Goldman i Zygmunt Rucker jako sekretarze i p. Samuel Horowitz jako skarbnik. W skład komitetu wchodzi nadto czterdziestu trzech obywateli moższewego wyznania.

— **Emigranci żydowscy.** Pozawczoraj opuścił Brody ósmy transport żydów rosyjskich, udających się do Ameryki. Transport ten liczył 533 osób; w liczbie tej 202 mężczyzn, 158 kobiet i 173 dzieci.

— **Falszerstwo monet.** Na jarmarku w Andrychowie dnia 16 b. m. spostrzeżła żandarmerya w obiegu fałszywe sztuki srebrnej jednoguldenowej monety. Podjęte natychmiast przez żandarmów energiczne i zręczne poszukiwania za źródłem fałszyfikatów sprowadziły odkrycie fałszerzy. Jest ich czterech a głównym między nimi był rusznikarz Jan Warmus. Znaleziono kawałki kruszców i stempel stalowy, który rytował Warmus. Fałszyfikaty robione były z cyny i ołowiu.

— **Posiedzenie towarzystwa przyrodników im. Kopernika** odbędzie się jutro, we wtorek, o godzinie 6 wieczorem w uniwersytecie. Profesor J. Petelenz mówić będzie o Darwinie i znaczeniu teorii jego dla biologii, p. M. Łomnicki o Tietzowej pracy o geologicznych stosunkach okolicy Lwowa, a dr. J. Żuliński o modelach roślin mięsożernych.

— **Dr. Alfred Domaszewski**, jak donosi *D. Zg.*, z polecenia ministerstwa oświaty wyjechał przed kilku dniami do Smyrny, ażeby wziąć udział w naukowej wyprawie archeologicznej dr. Karola Humana do Azji Mniejszej.

— **Biuletyn meteorologiczny** tygodniowy stacji centralnej w Wiedniu z soboty, stwierdzając, że w ciągu ostatniego tygodnia stan atmosfery ulegał niestannie gwałtownym zmianom, zapowiada na najbliższe dni powietrze ciepłe i pogodne przy wiatrach wschodnich i południowo-wschodnich. W całej nieledwie monarchii austro-węgierskiej panowało od soboty powietrze dżdżyste i chłodne, w Niemczech, Belgii i północnej Francji przymrozki dochodziły miejscami do -2° , podczas gdy w Galicji temperatura nie spadała nigdzie niżej $+1^{\circ}$. Dotkliwy chłód panował także przez cały tydzień we Włoszech i na półwyspie Bałkańskim, podczas gdy w Rosyi północnej już po 16 b. m. ociepliło się powietrze znacznie.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu F. F. w Kamionce Strumikowej konia i żrebną klaczkę siwej maści wartości 250 zł., pannu J. G. z pomieszkania zimowy płatko koloru brązowego, i dwie pary pantalonów wartości 40 zł., a pannu M. Sch. garnitur sukienki brunatny w paski. — Straż policyjna aresztowała wyrobnika M. B. z powodu podejrzanego sprzedawania srebrnej łyżki znaczonej literami E. R., po której niewiadomy właściciel zgłosił się winien w policyi. — Złożono w policyi znalezione na ulicy parasolkę ciemno-brązową i srebrny zegarek remontoir.

* **Zbrodniczy zamach.** Do mieszkania Mendla Sternberga, szynkarza w Manasterku, w powiecie kossowskim, rzucono w noc przez wyluczoną w oknie szybę nabój dynamitowy z zapalonym lontem, obłożony kamieniami i silnie owinięty sznurkiem. Skutkiem wybuchu tego naboju w izbie powysadzane zostały okna i zniszczone rozmaite sprzęty, z ludzi jednak nikt nie doznał uszkodzenia, ponieważ śpiący z dzieckiem pod oknem Sternberg obudził się i wczas jeszcze zdolał uciec z dzieckiem do sąsiedniej izby, w której spała reszta jego rodziny. Poszlakowany o sprawstwo tego zbrodniczego zamachu włóścianin pewien z Moskalówki, który od dawna żył w niezgodzie z Sternbergiem, został aresztowany. Znaleziono przy rewizji w jego mieszkaniu drugi nabój dynamitowy.

* **Grad** w gminie Czernichowie, w powiecie krakowskim, uszkodził zasiewy 49 gospodarzy. Zarządzono likwidację szkody.

— **Polska wyprawa do Afryki** stanowczo już wyruszyć ma w drogę w tym tygodniu. Wyjeżdżają z p. Rogozińskim pp. Ostaszewski, Janikowski, Tomaszewski, Kiernicki, Tomczyk i Budziłowski.

— **Kometa.** Z końcem maja i w pierwszych dniach czerwca ma być widzialny wspaniały kometa, odkryty d. 18 marca w Ameryce jako gwiazda teleskopowa jedenastego rzędu. Donieśliśmy już, że ciało to niebieskie w początkach czerwca według obliczeń astronomów ma się nadzwyczajnie stosunkowo zbliżyć do słońca. Oznaczono już to zbliżenie na 800.000 mil, co się równa dwudziestej piątej odległości ziemi naszej od słońca. Siła światła komety już w ostatnich dniach wzrastać zaczęła bardzo szybko a najnowsze obserwacje astronomiczne potwierdzają dawniejsze przypuszczenie, iż w pierwszych dniach czerwca wolnym okiem, nawet za dnia, będziemy go mogli widzieć na niebie. W najbliższych dniach znajdować się będzie kometa w znaku Cefeusza, następnie przejdzie pomiędzy gwiazdami znaków Kassiopei a gwiazd Polarną ku Kapelli, w której pobliżu stanie d. 1 czerwca. Aż do tego czasu widzial-

ny będzie przez noc całą, poczem nadzwyczaj szybko zbliżać się zacznie do słońca i w dniu 9 czerwca przeniknie tuż koło niego (w odległości tylko 2 stopni łukowych czyli 4 średnie słoneczne) na południe od słońca) i znowu bardzo szybko traćć zacznie na blasku.

— **Pożar Kowna.** Jeden z dzienników warszawskich otrzymał onegdaj depeszę telegraficzną, że dzielnica Stare Miasto w Kownie stoi w płomieniach. Dzielnica ta zamieszka jest przeważnie przez żydów.

— **Na pobojuwisku Montebello**, odbyło się w sobotę, 20 b. m., jako w rocznicę stoczonej tam bitwy, poświęcenie kaplicy pamiątkowej, wzniesionej na mogile, w której złożono kości poległych wojowników, obok cmentarza, gdzie ostatnie stoczono zapasy. — Późniejsza depesza z Voghery donosi: Uroczystości poświęcenia kostnicy w Montebello było obecnych do 20.000 ludzi. Króla włoskiego zastępował na niej książę Genueński. Francya i Austro-Węgry reprezentowane były przez swych wojskowych *attaché*, pułkowników Bruneta i br. Ripp. Dwaj ostatni przemawiali w duchu pokoju i dobrego porozumienia narodów, a mowy ich zostały bardzo dobrze przyjęte.

— **Skandaliczny proces** rozpoczął się w tych dniach przed morskim sądem wojennym w Petersburgu. Oskarżeni są naczelny lekarz generalnego sztabu rosyjskiego tajny radca Busch, dalej radca kolegialny Andrejew i radca honorowy Parfienow o sprzedawanie posad lekarskich w wydziale marynarki, a to za gotówkę lub weksle terminowe; dalej o awansowanie i pomijanie w awansach zależnie od wysokości sumy opłaconej w gotówce lub promesie, jednym słowem o całej szereg uprzejmości opłacanych monetą brzęcząca a praktykowanych w sposób tak niezręczny, że zasiedli na ławie oskarżonych. Niezręczność ta istotnie była wielka. I tak np. jeden ze świadków zeznał, że kiedy nie mógł uiszczyć się w terminie z obiecanych 400 rs. i przybył wytłómaczyć się, to tajny radca Busch zawołał w najwyższym oburzeniu: „Gdybym był przewidywał, że będziesz pan tak *podłym*, nigdybym cię nie był zamianował.“ — Świadczenie zeznają po największej części sceny analogiczne i przyznają się do tego, że płacili rozmaicie, po 200, 300, 1.000, 1.500 rubli zależnie od posady. Oskarżeni zaprzeczają zeznaniom, ale dowodów żadnych nie mają. Sprawa ta będzie trwała, jak przewidują, około trzech tygodni.

— **Śnieżnej białości konie**, w liczbie 10 sztuk, które mają być użyte do powozu koronacyjnego cara, według *Głosu* sprowadzono już z Hanoweru do Petersburga.

Notatki literacko-artystyczne.

× **Dr. Ludwik Cwikliński**, profesor uniwersytetu i konserwator, przesyła nam następujące pismo do umieszczenia: „Dnia 24 czerwca r. b. obchodzi Jan Baptysta de Rossi, znakomity badacz starożytności chrześcijańskich, autor sławnego dzieła *Roma Sotterranea*, mąż ogromnej wiedzy i pracowitości i nadzwyczajnych zasług w dziedzinie archeologii, sześćdziesiątą rocznicę swych urodzin. Towarzystwo miłośników archeologii chrześcijańskiej (*Società dei cultori dell' archeologia cristiana*) postanowiło uczcić w tym dniu solenizanta ofiarowaniem złotego pamiątkowego medalu, a projekt ten także poza kołem członków towarzystwa wielu zyskał przyjaciół. Niebawem przeto zawiązał się w tym celu w Rzymie komitet międzynarodowy, w skład którego wchodzi ojciec L. Bruzza, prezes towarzystwa archeologii chrześcijańskiej, pp. W. Henzen i W. Helbig, sekretarze niemieckiego instytutu archeologicznego w Rzymie, i p. A. Geffroy, dyrektor szkoły francuskiej tamże—ogłosił zaproszenie do subskrypcji i rozesłał je do naukowych towarzystw lub osobistości w różnych krajach Europy. W Krakowie otrzymał to wezwanie prof. tamtejszego uniwersytetu, dr. Marian Sokołowski, i ogłosił treść jego w osobnym liście, zamieszczonym w *Czasie* z dnia 16 maja r. b.; tutaj zaś odebrał je niżej podpisany, a widząc, że wiadomość o jubileuszu pana de Rossi mimo ogłoszenia p. Sokołowskiego nie rozszala się u nas w tej mierze, jakby to było pożądanem, zwraca się niniejszym pismem do wszystkich miłośników sztuki i nauk historycznych, zwłaszcza do osób, duchownych czy świeckich, których obchodzi i zajmują dzieła kościoła w pierwszych wiekach jego istnienia, rozwój jego zewnętrzny i wewnętrzny, i pierwsze zawiązki cywilizacji i kultury chrześcijańskiej, aby przesłaniem wkładek na rzecz medalu zechcieli złożyć wyraz uznania i szacunku dla tak gorliwego, a z takim skutkiem pracującego badacza. Datki wyższe nad 5 franków przyjmuje aż do dnia 5 czerwca r. b. niżej podpisany (Lwów, ulica Pańska, 7 a). Imiona dawców ogłoszone zostaną w album, które wraz z medalem dnia 24 czerwca panu de Rossi doręczonem zostanie, oraz w liście subskrypcyjnej, którą po uroczystości odbierze każdy z subskrybentów wraz z rozprawką bibliograficzną o pracach jubilate. Łaskawi subskrybenci niechaj zatem zechcą podać dokładnie swe nazwiska, tytuły i adresy.

Dr. Ludwik Cwikliński,
prof. uniwersytetu i konserwator.
We Lwowie, dnia 19 maja 1883 r.

GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Kolej Areyksięcia Albrechta.** Z sprawozdania zarządu tej kolei za rok 1881 dowiadujemy się, że nadwyżka dochodów, która w r. 1880 wynosiła 69.846 zł. 50 ct., wynosi za rok ubiegły 70.238 zł. 4 ct. Ogólnego dochodu w r. 1881 było 616.712 zł. 87 ct., rozchodu zaś 546.474 zł. 83 ct. Rezultat ten w porównaniu z r. 1880 można nazwać już dlatego samego dość pomyślnym, że nadwyżka wzrosła nieco, pomimo że dochody w roku 1881 zmniejszyły się w porównaniu z rokiem poprzednim o 66.492 zł. 70 ct. Ubytek ogólny w przychodach przypisać należy zmniejszeniu się dochodów z przewozu towarów i dochodów pobocznych o 106.435 zł. 41 ct., dalej zmniejszeniu się przychodów za przewóz wojska o 2.171 zł. 25 ct. Natomiast dochód z przewozu podróży zwiększył się o 12.869 zł. 65 ct., za przewóz rzeczy i pakunków należących do przejezdnych o 620 zł. 53 ct., z różnych zaś innych źródeł wpłynęło o 28.623 zł. 78 ct. więcej niż w roku przeszłym.

(—) **Komitet wystawy przemyskiej** podaje do wiadomości, iż poczynił potrzebne kroki u generalnych dyrekcji wszystkich kolei krajowych celem otrzymania niższenia taryfy dla przewozu okazów oraz cen jazdy dla wystawców, ich służby i dla zwiedzających wystawę, niemniej stara się komitet o urządzenie spacerowych pociągów podczas wystawy. Po otrzymaniu decyzji w tej kwestyi komitet ogłosi, o ile i pod jakimi warunkami niższone będą taryfa i ceny jazdy dla osób.

OSTATNIA POCZTA

Dzisiaj odbędzie posiedzenie Izby panów. Na porządku dziennym znajduje się taryfa celna, pokrycie nadzwyczajnego kredytu wojskowego, kilka kredytów dodatkowych, zaliczka państwowa dla wystawy tryesteńskiej i projekt ustawy o uznawaniu za zmarłe osób zaginionych.

Komisya ekonomiczna Izby panów obradowała przedwczoraj nad konwencją nawigacyjną z Serbją i po krótkiej dyskusyi uchwaliła zalecić ją do przyjęcia pełnej Izbie.

W sobotę obradowało kilka komisji Izby deputowanych.

Komisya budżetowa załatwiła przychylnie przedłożenie rządowe o uwolnieniu od należności skarbowych pożyczek, które ma zaciągnąć galicyjski Wydział krajowy w myśl uchwał sejmowych na szeszciorocznej sesyi sejmowej powziętych. Dalej komisya przyjęła kredyt dodatkowy na rozszerzenie gmachu akademii technicznej w Wiedniu; petycję strażników finansowych o zrównanie ich pod względem płac a w końcu załatwiła kilka drobnych przedmiotów.

Komisya kolejowa obradowała w obecności p. ministra handlu bar. Pino nad budową czesko-morawskiej kolei transwersalnej. Artykuł I projektu oznacza koszt budowy na 43.198.000 zł., a termin wykończenia za lat sześć. P. minister handlu oświadczył w imieniu rządu, że zgadza się zupełnie z projektem.

Komisya podatkowa zajmowała się przedłożeniem rządowem o uwolnieniu od podatku na lat 15 zbudowanych w kraju parowców i przyjęła całe przedłożenie.

Komisya przemysłowa wysłuchała znawców w sprawie projektowanych przemysłowych sądów polubownych. Następnie po dłuższej dyskusyi, w ciągu której tak członkowie większości jak i mniejszości wypowiedzieli przekonanie, że jeszcze przed odroczeniem Rady państwa powinien być ogłoszony cały projekt ustawy przemysłowej, wybrano podkomisję, do której weszli hr. Beleredi, Kossowicz i Pacher, a która ma zredagować według uchwał powziętych artykuły 89 i 90 mówiące o sądach polubownych.

W komisyi petycyjnej deputowany Zallinger referował w sprawie 38 petycji domagającej się święcenia niedzieli, zaś deputowany Spławski w sprawie 33 petycji żądających środków zaradczych przeciw napływowi żydów rosyjskich. Komisya uchwaliła jedne i drugie petycje przekazać rządowi do możliwego i rychłego uwzględnienia.

Komisya wykonawcza prawicy odbyła w piątek dłuższe posiedzenie, na którym oświadczone się za zamknięciem Rady państwa w d. 26 b. m.

W sobotę wieczorem zebrała się połączona komisya wykonawcza prawicy Izby deputowanych i Izby panów celem stanowczego porozumienia się w kwe-

sty taryfy celnej; przybyli także reprezentanci klubu centrum ks. A. Liechtenstein i dep. Lienbacher. Posiedzenie trwało do północy. Zapadłe uchwały nie są dotąd wiadome. *Presse* jednak zapewnia, że członkowie klubu centrum dali się nakłonić do zaniechania opozycji.

Niemiecko-czeszy deputowani mieli odbyć wczoraj konferencję w sprawie wyboru delegacji. Ponieważ przy obecnych stosunkach — pisze *Presse* — nie może być mowy o kompromisie między niemieckimi i czeskimi deputowanymi, przeto przedmiotem niedzielnego zebrania będzie przede wszystkim kwestya, czy niemiecko-czeszy deputowani mają wziąć udział w wyborach do delegacji; znaleźli się bowiem w kole tej grupy deputowanych tacy, którzy chcą koniecznie wstrzymać się od wyborów, aby nie brać na siebie odpowiedzialności za uchwały przyszłej delegacji. Nie ma jednak najmniejszych widoków, aby nowy ten rodzaj polityki abstynencyjnej, która pozbawiła większość dziesięciu mandatów delegacyjnych, mógł przynieść do skutku. Między innymi argumentami przeciw projektowi abstynencyi jest najważniejszym ten, że takowa musiałaby być z góry uznana za obowiązującą całe stronnictwo nie zaś jeden jego odłam, gdyż niesprawiedliwą byłoby rzeczą pozbawiać niemiecko-liberalnych delegatów z innych krajów koronnych poparcia dziesięciu głosów niemiecko-czeskich.

Prezes gabinetu hrabia Taaffe dał bankiet na cześć prezesa Izby dr. Smolki. Otrzymali zaproszenie i przybyli wszyscy ministrowie, prezesi Koła polskiego i dwóch klubów prawicy, dr. Grocholski, hr. Hohenwart i ks. Liechtenstein, wreszcie nowy naczelnik szlaskiego rządu krajowego margrabia Bacqhem.

Z Serajewa telegrafują pod d. 20 b. m.: Tutejszy dziennik urzędowy ogłasza statut organizacji wojsk bośniacko-hercegowińskich, tudzież rozkład prac komisji asenterunkowej na r. 1882. Asenterunek rozpocznie się dnia 24 b. m. od miasta Serajewa.

Sejm węgierski zajęty jest ciągle jeszcze rozprawami nad kredytem pacyfikacyjnym. Niebawem minister honwędów przedłoży Izbie deputowanych tymczasowy projekt ustawy o wspieraniu wdów i sierót po poległych w wojnie, oraz niezdolnych do pracy żołnierzach.

Koronacya cara Aleksandra III oznaczoną została stanowczo na dzień 24 sierpnia v. s. czyli 5 września.

Francuzka Izba deputowanych przyjęła bez dyskusji zamknięcie rachunków za rok 1870, które, jak wiadomo, było dotychczas niezakończonym i z powodu którego spodziewano się ożywionych rozpraw.

Jak wiadomo z podanego w sobotę telegramu, nowy bil o środkach wyjątkowych w Irlandyi, wniesiony przez Gladstona, został przyjęty w Izbie niższej w drugim czytaniu, nie jest to jednak jeszcze ostateczne przyjęcie, gdyż według przyjętego w parlamencie angielskim porządku obrad, dyskusa szczegółowa dopiero przy trzecim czytaniu się odbywa.

Wicekról Spencer przesłał rządowi angielskiemu formalny protest sędziów irlandzkich przeciw nowemu bilowi, zaprowadzającemu środki wyjątkowe. Zamiast projektowanych specjalnych trybunałów do sądownictwa anarzystów, sędziowie proponują zaprowadzenie specjalnych sądów przysięgłych, któreby mogły wydawać werdyktą prostą większością głosów, zaś bez werdyktu przysięgłych nie mają chęci wyrokować. Protest ten prawdopodobnie pozostanie nieuwzględniony.

Z Londynu donoszą, że zebrany w Mansions-House fundusz na popieranie emigracji żydów rosyjskich w kwiecie 72,000 fst. już jest bliski wyczerpania. Zarządzono nowe zgromadzenia ludowe i wydane będą wezwania do dalszych składek. Tygodniowo komitet wysyła do Ameryki 600 żydów.

W senacie madryckim minister skarbu Camacho zapewnił, że w sprawie konwersyi długu hiszpańskiego uczynił wszystko, co mógł i że Hiszpania będzie w możności opłacania procentów. Senat przyjął pierwszych dziewięć artykułów projektu konwersyi. Obawa przesilenia ministerjalnego została usunięta.

Książę Aleksander bułgarski w powrocie z Rosji zabawi przez czas krótki w Berlinie, gdzie dziś lub jutro jest spodziewanym.

Z Aleksandryi telegrafują pod datą onegdajszą, że eskadry angielska i francuska przybyły tam i powitane zostały salwami z warowni. Statki kanonierskie francuskie strzegą głównych punktów kanału. Oficerów czeskich wywieziono z kraju na okrętach zagranicznych.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 21 maja. Doniesienie urzędowe. Oddział 11 pułku piechoty pod komendą podporucznika został d. 20 b. m. napadnięty na wzgórzu, położonem na północnej stronie Klenaku w kierunku południowo-wschodnim od Newesinji, przez silny oddział powstańców. Wojsko odparło bandę, która straciła około 30 rannych i zabitych. Po stronie wojska poległ jeden kapral, trzech szeregowców odniosło rany.

Berlin, 21go maja. Hr. Loris-Melikow wyjechał do Petersburga.

Belgrad, 21go maja. Król powrócił z podróży po kraju. W miejscu przybicia statku oczekiwali go królowa z następcą tronu, ministrowie, ciało dyplomatyczne i reprezentanci. Lud witał króla okrzykami: *zivio*.

Rzym, 21 maja. Piąty międzynarodowy kongres literacki został otwarty. Komandor Ferrari miał po francusku mowę powitalną. Książę Torlonia dziękował za obranie Rzymu na miejsce posiedzeń kongresu i zaproponował wysłanie telegramu pozdrawiającego do Wiktora Hugo, co wśród oklasków uchwalono. Jutro początek prac kongresu. W liczbie mówców zapisany także Wacław Szymanowski w imieniu Polaków.

Berlin, 22 maja. (Tel. pryw.) Tutejszy Tagblatt donosi z Petersburga, że tamtejsze niemieckie poselstwo otrzymało od jakiegoś nieznanego pana z dynstygowaną powierzchownością list do ks. Bismarcka. List ten otwarto zaraz w poselstwie; pochodzi on wrzekomo od Niemców mieszkających w Moskwie i zawiera ma usilne przestrogi, nihiliści bowiem poczynić mieli bardzo obszerne przygotowania, aby podczas koronacji wykonać nowy zamach. Między nihilistami znajdować się ma wielu wyższych oficerów i urzędników. Konstantynopol, 22go maja.

Parowiec Lloyda Callipso odpłynął wczoraj z 750 ludźmi przeznaczonymi do Bedżasu i Yemenu. W Dardanellach i Smyrnie okręt ten ma wziąć na pokład drugie tyle żołnierzy.

Dwa okręty pancerne przeznaczone do wypłynięcia na morze Śródziemne otrzymały rozkazy odwołujące, upozorowane postawą czterech mocarstw, które zdają się nie pochwałać interwencji.

Lucerna, 22 maja. Dwa pociągi uroczyste z Medyolanu i Bazylei przywiozły wczoraj 650 osób.

Aleksandrya, 22 maja. Francuzkie statki kanonierskie zawiadomiły wczoraj że mają przepłynąć kanał suezki, na którym, jak się zdaje, przedsięwzięte już zostały środki ostrożności.

Kair, 22 maja. Konsulowie generalni z powodu ustąpienia ministerstwa mają zażądać wygnania Arabi baszy i wszystkich przywódców ruchu.

Tunis, 22 maja. Kolumna generała Duchesne zaatakowała w okolicy Mehaia 800 ludzi z plemienia Benguils, którzy w potyczce mieli 70 zabitych. Wojska straciły 3 zabitych i 5 rannych.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, 20 maja 1882, godzina 1 m. 48. Losy kredytowe 176 50, Węg. akcje kredyt. 338 50, Akcje anglo-aust. 127 50, Akcje banku Union 127 20, Akcje kolei Karola Ludwika 312 50, Akcje kolei północnej 267 —, Akcje kolei południowej 143 25, Akcje kolei Alfeld. 172 —, Akcje kolei Elzbiety 211 50, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 172 50, Akcje kolei węg. północno-wschodniej 164 50, Wiedeńskie losy 127 —, Akcje kolei Rudolfa —, Akcji kolei Albrechta —, Węgierskie obligacje państw. w złocie 95 75, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 100 75, Losy regulacji Cissy 109 50, Losy tureckie 27 —, Węgierska renta 119 90, Akcje banku związkowego 117 60, Akcje banku obrotowego —, Akcje kolei węgiersko-galicyjskiej —, Akcje kolei państwowej —, Rubel papierowy 1 21 3/4, Węgierskie losy 118 75, Marka niemiecka —, Usposobienie ostabione.

Wiedeń, 20 maja 1882, godz. 4 m. 25, Akcje kredytowe —, Anglo-Austr. —, Akcje banku Union —, Kolej Karola Lud. —, Północniowa —, Renta papierowa —, Galicyjskie listy zastawne —, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne —, Galicyjski bank rustykalny 103 —, Losy z roku 1860 —, Napoleondor —, Rubel papierowy —, Usposobienie —.

Wiedeń, 22 maja 1882, godz. 10 min. 45. Akcje kredytowe 344 50, Anglo-Austriackie 127 75, Unionbank 127 40, Kolej Karola Ludwika 313 —, Południowa 143 50, Renta papierowa —, Galicyjskie listy zastawne —, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne —, Galicyjski bank rustykalny —, Losy z r. 1860 —, Napoleondor 9 51 —, Rubel papierowy —, Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z d. 20go maja Wiedeń. Pszenica za 100 bilior 12 25 do 12 75, żyto — do —, kukurudza — do —, owies — do —, okowita pr. 10.000 liter procent 32 75 do 33 —, z. Fuda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 10 75 do 10 78 z., rzepak (sierpień-wrzesień) — do 13 36 z., Berlin: Pszenica złota (na maj czerwiec) 227 50 m., żyto — m., spirytus 56 30 m., olej rzepakowy 45 40 m., Szececin: Pszenica — rzepak —, Paryż: maki 159 kilogr. 62 90 fr., olej rzepakowy 69 — fr., spirytus — fr., Wroclaw: Pszenica —, żyto —, owies —, spirytus —, kukurudza —, Kolonia: Pszenica —.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej

Table with columns for 'płaca żądają' and 'waluta austr.', listing various financial instruments like '1. Akcje za sztukę', '2. Listy zast. za 100 zł.', '3. Listy dłużne za 100 zł.', '4. Oblig. za 100 zł.', '5. Losy miasta Krakowa', '6. Monety'.

Kurs giełdy wiedeńskiej

Table with columns for 'płaca żądają' and 'płaca', listing '1. Dług państwa', '2. Obligacje indemnizacyjne', '3. Akcje', '4. Listy zastawne losowane', '5. Obligacje z prawem pierwszeństwa', '6. Losy'.

do — z., jęczmień — do — z., kukurudza — do — z., owies — do — z., okowita pr. 10.000 liter procent 32 75 do 33 — z. Fuda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 10 75 do 10 78 z., rzepak (sierpień-wrzesień) — do 13 36 z., Berlin: Pszenica złota (na maj czerwiec) 227 50 m., żyto — m., spirytus 56 30 m., olej rzepakowy 45 40 m., Szececin: Pszenica — rzepak —, Paryż: maki 159 kilogr. 62 90 fr., olej rzepakowy 69 — fr., spirytus — fr., Wroclaw: Pszenica —, żyto —, owies —, spirytus —, kukurudza —, Kolonia: Pszenica —.

Opowiedzialny redaktor Władysław Łoziński.

Wykaz osób zmarłych

za czas od 11 do 20 marca 1882. Berstein Wolf Chaim, kelner, l. 27, na suchoty płuc. Krzysztofowicz Józef, zarobnik, l. 50, na zapalenie otrzewnej. Wittman Leib, zarobnik, l. 74, na porażenie płuc. Stiefel Breidel, córka krawca, l. 6, na tyfus muzgowy. Baron Pinkas, kramarz, l. 63, na wadę serca. Pisarski Maryan, syn zarobnicy, l. 3 1/2, na ospę. Smolnicki Franciszek, szewc, l. 73, na zapalenie płuc. Peszek Jan, lokaj, l. 46, na chorobę Brightha. Winogrodzka Władysława, córka szwaczki l. 1, na ospę. Hecht Markus, krawiec, l. 35, na wyniszczenie. Menkes Reisel, córka kupca, l. 17, na suchoty. Neuman Małke, żona blacharza, l. 38, na udar muzu. Tryczyński Karol, krawiec, l. 39, na wadę serca. Wiktor Władysław, syn zarobnicy, l. 2, na ospę Burczyński Ludwik, praktykant rachunkowy Namiestnictwa, l. 29, na gruźlicę płuc. Schreiber Hugo, syn kasyera, l. 2, na wycieńczenie sił. Kocińska Zofia, córka zarządcy lasów, l. 19, na zapalenie jelit. Askenazy Antonina, żona kupca, l. 26, gruźlica płuc. Lasson Antoni, właściciel domu, l. 57, na suchoty. Szabrowska Karolina, zarobnica, l. 37, na zapalenie nerek. Weich Belli, żona właśc. realności, l. 42, na ospę. Winiarska Emilia, bona, l. 50, na przepuklinę uwięźniętą. Hanzlik Ludwik, syn kowala, l. 6, na ospę. Cielecka Aniela, właścicielka realności, l. 75, na zapalenie płuc. Feit Stanisław, uczeń gimnazjalny, l. 18, na suchoty. Swiecińska Marya, żona adjunkta tabuli kraj, l. 45, na raka. Łukasiewicz Marya, szwaczka, l. 24, na gruźlicę płuc. Steindl Alojza, wdowa po c. k. majorze, l. 87, ze starości. Magdon Franciszek, c. k. porucznik l. 24, na ospę. Garczyński Stefan, praktykant handlowy, l. 19, na postrzał Stock Anna, wdowa po obywatelu miasta, l. 74, na porażenie płuc. Heiderer Józef, dyruista l. 36, na suchoty płuc. Puchlińska Magdalena, zarobnica, l. 52, na raka macicy. Chlity de Freiselsfeld Ferdynand, dyrektor emerytowany urzędów pomoc. sądu krajowego, l. 83, na uwiad starczy. Tydowski Wilhelm, syn szwaczki, l. 8, na ospę. Pudło Bazyli, cieśla l. 40, na tyfus Schranz Jonas, zarobnik, l. 29, na dur brzuszny, Gramska Eugenia, córka profesora szkoły realnej l. 8 1/2, na zapalenie śródśierdzia. Mühlmeister Salomon, stolarz, l. 46, na suchoty płuc. Wulaniecka Emilia, nauczycielka prywatna, l. 50, na suchoty.

Lwów, dnia 20 marca 1882. Spos. r. zeznania meteorologiczne z dnia 22 maja 1882 o godzinie 7 rano. Barometr 732 3mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 13 6°C. Psychrometr wilgotny 13 2°C. Prężność pary 11 1mm. Wilgość 93%. Zachmurzenie 10. Wiatr E2 Ozon 7. Barometr idzie w górę. Temperatura powietrza 10 9° R. Stan barometru nad poziomem morza 756 9m.

P przyjechali do Lwowa. dnia 22 maja 1882. Hotel Georgea. Pp. C. Sozański z Kornalowie. A. Leszczyński z Zablocia. Dr. J. Icheiser z Gdańska. H. Böhm z Gdańska. Kurz z Krakowa. Kirsch z Krakowa. Hotel Europejski. Pp. S. Zwolski z Bryniec. A. Ziętarski z Rate. F. Vogel z Wiednia. Hotel Warszawski. Pp. A. Niedzielski z Mielnicy. J. Łęczyński z Słowity. Dr. A. Rehman z Krakowa. S. Piotrowski z Chorostkowa. O. Mikocki z Gródka. Hotel Angielski. Pp. A. K. Janocha z Obertyna. L. Sielecki z Tarnopola. M. Eminowicz z Stanisławowa. R. Bielański z Złoczowa. K. Kunicki z Bośni.

Pociągi kolejowe. Przychodzą do Lwowa. (Według południka peszteńskiego.) Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mieszany). Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mieszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mieszany). Z Podwoleczysk; (na dworzec w Podzamczu): o godz. min. 8 rano (pociąg mieszany); o godz. 2 min. 36 po południu (pociąg mieszany). Z Podwoleczysk: (na dworzec lwowski główny o godz. 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min 52 po południa (pociąg mieszany). Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i 8 godz. wieczór. Odchodzą do Lwowa. (Według południka peszteńskiego.) Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mieszany). Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny) o godz. 11 min 50 w południe (pociąg mieszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mieszany). Do Podwoleczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mieszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mieszany). Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min. 45 rano i o godz. 6 min 35 wieczór. Do Podwoleczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mieszany); o godz. 12 min 32 w południe (pociąg mieszany).

Dr. Adam Świrski lekarz Zakładu zdrojowo-kąpielowego w Iwoniecu, ordynuje w ciągu tegorocznego sezonu jak w latach poprzednich. Mieszkanie: „stary pałac“.

Table with columns for 'płaca żądają' and 'płaca', listing 'Kurs złoty', 'Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej' and 'Kursy walut'.

Konkursa.

L. 26963. (3558 1—3)

W celu rozdania funduszu, przyzwo-
lonych ustawą finansową na rok bieżący na
stypendya dla artystów ubogich, a rokuja-
cych w przyszłości nadzieje, wzywa się ni-
niejszem w myśl reskryptu Pana Ministra
W. i Ośw. z 28 kwietnia 1882 l. 6921 tych
pp. artystów z królestw i krajów w Radzie
państwa reprezentowanych, którzy pracują
w dziedzinie poezji, muzyki, malarstwa i sztuk
plastycznych, a pragną uzyskać jednorazowe
stypendyum, aż-aby, skoro mogą dopłnić
potrzebnych ku temu warunków, wnieśli
podania swoje do c. k. Namiestnictwa, naj-
dalej do 30 czerwca 1882

W tych podaniach należy:

1. Opisać przebieg doychczasowego
kształcenia się w zawodzie artystycznym,
i wykazać stosunki majątkowe i rodzinne
petenta.

2. Wskazać, w jaki sposób zamierza
proszący z uzyskanego stypendyum korzy-
stać w celu dalszego kształcenia się.

3. Dołączyć do podania okazy przed-
stawiające artystyczne prace proszącego, z któ-
rych każdy z osobna ma być oznaczony imie-
niem autora.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 10 maja 1882.

Ч. 26963. (3558 1—3)

Въ цѣли роздана фондшкѣе при-
зволенихъ финансовою уставомъ на рокъ
бѣжщій на стипендіи для артистовъ
убогихъ и надѣжныхъ, взымае са ни-
нѣшнымъ по гадцѣ рескриптъ пана Ми-
нистра исповѣданъ и просвѣты съ дня
28 Цѣктя 1882 Ч. 6921 тотыхъ п. п.
артистовъ съ королевствъ и краѣвъ въ
Радѣ державной застѣпленыхъ, котрой
працюють на полю поевій мѣзники, ма-
ларства и штѣкъ пластичныхъ а жада-
ють оужискати одноразовѣ стипендію,
щобы ныколн могѣтъ доповнити по-
требныхъ до сего оусловій, подали свои
просьби найдалше до 30 червца 1882.

Въ тыхъ просьбахъ належитъ:

1. Описати прѣбѣгъ до теперѣшного
образованя на полю артистичномъ и вы-
казати маетковъ и родиннй стосѣнки
оубѣгающогося.

2. Висказати, въ якій спѣсѣбъ на-
мѣрае оубѣгающій са оупотребити оужис-
канъ стипендію для дальшого своего
образованя.

3. Залѣжити до подана окказы пред-
ставляющей працю артистичнѣе оубѣгаю-
щогося, съ котрыхъ каждый зѣ особна
мае бѣти означеннй именемъ автора.

Отъ ц. к. Намѣстництва
Львѣвъ, дня 10 мая 1882.

З. 27827. (3490 2—2)

Concoursauschreibung
bezüglich der Befegung der Bögling-Plätze in
der k. k. Marine-Akademie.

Mit Beginn des nächsten Schuljahres
(16 September 1882) werden in der k. k. Ma-
rine-Akademie in Fiume mehrere Bögling-Plätze
(ganz und halbjährige Aerial-Plätze dann
Zahlplätze) zu befehen sein.

Die allgemeinen Bedingungen für die
Aufnahme sind aus der in Nr. 114 der „Ga-
zeta Lwowska“ vom 19 Mai 1882 vollstän-
dlich (zur Infertionszahl 3490) eingeschal-
teten „Konkurs-Auschreibung“ zu entnehmen.
Wien im April 1882.

Vom k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium (Marine-
Section).

L. 7875. (3501 2—3)

Przy sądzie powiatowym w Bochni opró-
żnioną została posada woźnego z roczną
płacą 250 zł., dodatkiem aktywalnym 25 pr.,
umundurowaniem i prawem postąpienia na
wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach po-
wiatowych opróżnić się mogącą posadę wo-
znego w myśl rozporządzenia Ministerstwa o-
brony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p.
ułożone wnosić należy w czterech tygodniach
od 20 maja 1882 do Prezydium Sądu kra-
jowego w Krakowie.
Kraków 10 maja 1882.

L. 1770. (3534 2—3)

W celu obsadzenia posady adjunkta
przy sądzie krajowym w Krakowie ewentual-
nie przy innym sądzie powiatowym opróżnić
się mogącej, rozpisuje się konkurs z termi-
nem dni 14

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść
swe podania w drodze przesłanej do Prezy-
dium ek. Sądu krajowego w Krakowie.
Kraków dnia 18 maja 1882.

L. 7876. (3502 2—3)

Przy Sądzie powiatowym w Grybowie

opróżnioną została posada kancelisty w XI.
randze z płacami systemizowanymi.

Podania o tę posadę kancelisty w myśl
rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej
z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone wno-
sić należy w czterech tygodniach od 20 ma-
ja 1882 do Prezydium Sądu obwodowego w
Nowym Sączu.

Sąd krajowy wyższy
Kraków 10 maja 1882.

L. 23522. (3540 2 3)

W celu obsadzenia dwóch posad apli-
kantów przy krajowym Archiwum aktów
grodzkich i ziemskich w Krakowie z rocznem
adjutem w kwocie 300 zł. w a. rozpisuje
się niniejszem konkurs.

O tę posadę mogą się ubiegać tylko uc-
zniowie Uniwersytetu Jagiellońskiego w
Krakowie oddający się studjom historycznym
lub historyczno-prawniczym.

Jedną z tych posad zostanie nadaną od
1 lipca, druga od 1 października bieżącego roku.

Bliższe określenie praw i obowiązków
aplikantów archiwalnych zawarte jest w u-
chwale W. Sejmiku z dnia 21 sierpnia 1877.

Podania zaopatrzone w metrykę hrztu
świadectwo dojrzałości, dowód immatrykula-
cyi, a ewentualnie także dowody szczególne-
go uzdolnienia do służby archiwalnej,
wnosić należy do Wydziału krajowego naj-
później do dnia 8 czerwca 1882.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkiem
Ks. Krakowskiem
We Lwowie dnia 17 maja 1882.

L. 23224. (3546 2—3)

W celu obsadzenia posady starszego
oficyała przy c. k. głównym urzędzie cłowym
w Krakowie w IX klasie rangi, ewentualnie
posady kierownika urzędu cłowego kontro-
lora urzędu cłowego lub oficyała cłowego
w Xtej klasie rangi, lub w reszcie posady
poborcy cłowego, albo asystenta cłowe-
go XItej klasie rangi przy galicyjskich ur-
zędach cłowych z systemizowanymi pobo-
rami i obowiązkiem złożenia kaucyi służbo-
wej rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają swe
podania zaopatrzone w dowód złożonego z
dobrym postępem egzaminu z towaroznaw-
stwa i postępowanie cłowe jakoteż znajo-
mości języków krajowych wnieść w przecią-
gu czterech tygodni do c. k. powiatowej Dy-
rekcji skarbu w Krakowie.

C. k. krajowa Dyrekcja skarbu.
Lwów dnia 11 maja 1882.

L. 685. (3498 3—3)

Posada kancelisty w XItej klasie rangi
przy ek. Starostwie górniczem w Krakowie,
jest do obsadzenia.

Ubiegający się o takową zechce włas-
noręcznie swe podanie w przeciągu 30 dni
tamże przedłożyć, i dowieść: wiek, nauki
szkolne, dotychczasowe zatrudnienie, pismo
piękne i ortograficzne z zupełną znajomością
języka polskiego i niemieckiego, i dostateczną
zdolnością w kopiowaniu rysunków li-
nearnych lub sytuacyjnych.

C. k. Starostwo górnicze
Kraków, dnia 11 maja 1882.

L. 340. (3528 3—3)

W celu stałego obsadzenia posad nau-
czycielskich w Kołomyjskim okręgu szkol-
nym rozpisuje się niniejszem konkurs z termi-
nem do 30 czerwca br. a mianowicie:

1. w powiecie Kołomyjskim:
a) przy szkołach 1 klasowych etat. z płacą
300 zł. i wolnem mieszkaniem.

1. w Gwoźdzu małym 2 Ispasie 3 Kni-
zdworze, 4. Myszynie, 5. Siemakowcach b)
przy szkołach filialnych z płacą 250 zł. i wol-
nem mieszkaniem.

w Ceniawie, 2 Czeremchowie, 3. De-
bestawcach, 4. Iwanowcach, 5. Kamionce
małej, 6. Młodiatynie, 7. Rakowczyku, 8.
Słobódce leśnej, 9. Sorokach.

2. w powiecie Kosowskim:
a) przy 4 klasowej szkole męskiej w Kutach
posadę starszego nauczyciela z płacą 450 zł.
b) przy 3 klasowej szkole żeńskiej w Kutach
posadę młodszej nauczycielki z płacą roczną
270 zł.

c) przy 1 klasowej szkole etat. w Zabiu Il-
cia z płacą 400 zł. i wolnem mieszkaniem.
d) przy szkołach filialnych z płacą 250 zł.
i wolnem mieszkaniem.

1) w Mykietyńcach, 2. w Szeszorach, 3. U-
toropach. Kandydaci lub kandydatki ubiega-
jący się o jedną z tych posad mają wnieść
podania należyte ostemplowane i w potrze-
bne dokumenta opatrzone, mianowicie wykaz
lat służby, potwierdzony przez zwierzchność
gminną co do pobranych płac za posr dni-
ctwem swych władz przełożonych do c. k.
Rady szkolnej okręgowej w Kołomyi w ter-
minie powyżej oznaczonym.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
Kołomyja dnia 20 kwietnia 1882.

Licytacje.

L. 2770. (3552 1—3)

Dnia 31 maja, dnia 26 czerwca i dnia
1 sierpnia 1882 o godzinie 10 rano odbę-
dzie się w tutejszym sądzie przymusowa pu-
bliczna sprzedaż realności w Kalinowie po-
łożonej, wyk. hip. l. 79, 327 i 328 obję-
tej w sprawie Chany Kreppel przeciw An-
toniemu Joergen pto 40 zł. z pn

Cena szacunkowa wywołania wynosi
145 zł., wadyum 14 zł. 50 ct. Przy pierw-
szych dwóch terminach realność tylko za
lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim na-
wet poniżej takowej sprzedaną będzie. Resztę
warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-
sądo rejestraturze przejrzeć.

C. k. Rad powiatowy m. d.
Sambor dnia 24 marca 1882

L. 839 (3556 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach
ogłasza, że w celu zaspokojenia pretensyi
Pawła i Anny Fu zów pto 200 zł. odbędzie
się w tutejszym sądzie w dniach 30 maja,
30 czerwca i 1 sierpnia 1882, każdym ra-
zem o 10 godzinie z rana publiczna przy-
musowa sprzedaż położonego w Podhajcach
pod l. k. 290 sadu do Anny Kaniowskiej na-
leżącego.

Ceną wywołania będzie kwota 280 zł.
a wadyum kwota 28 zł. Protokół spisany
względem zastawniczego opisanja dotyczące-
go sadu, tudzież warunki licytacyjne prze-
jrzeć można w tutejszym sądzie.
Podhajce dnia 3 marca 1882.

L. 793 (3547 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Chodorowie za-
wiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Dmy-
tra Pszysza przeciw Wasylowi i Dorcie Bala-
nom pto 180 zł. z pn. odbędzie się dnia 1
czerwca, dnia 6 lipca i dnia 8 sierpnia 1882,
każdym razem o 10 godzinie rano w tutej-
szym sądzie przymusowa sprzedaż realności
pod l. 31 w Borodoczycach, ciała tabularnego
niestanowiącej, Wasyla i Dorki Balan własnej.

Cena wywołania wynosi 235 zł., wady-
um 23 zł. 50 ct. a. w. Bliższe warunki i
akt zastawniczego opisanja i oszacowania
przejrzeć można w rejestraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Chodorów dnia 30 stycznia 1882.

L. 320. (3549 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Żurawinie podaje
do publicznej wiadomości, że cel m wydo-
bycia 15 rat po 3 zł. i reszty kapitału 30 zł.
7 ct. z procentem 12 pr. od 7 października
1881 aż do rzeczywistej zapłaty bieżącym i
kosztami sporu w kwocie 5 zł. 87 ct. publi-
czna sprzedaż realności pod l. k. 54 w Ba-
liczach p. gór. c. k. Starostwa Żydaczowskie-
go położonej, ciała tabularnego niestanowią-
cej a Wasyla i Taci Kotowiczów własnej, na
rzecz gal. Zakładu kredytowego włościańskie-
go we Lwowie w dniu 13 czerwca, 7 lipca
i 25 lipca 1882, każdym razem o 11 godz-
rano w tutejszym budynku sądowym, a to
przy pierwszych dwóch terminach za lub wy-
żej ceny szacunkowej, przy terminie trzecim
i niżej ceny szacunkowej na 100 zł. ozna-
czonej. Resztę warunków licytacyjnych można w
ts. rejestraturze przejrzeć a o zaległych po-
datkach w c. k. urzędzie podatkowym w
Żydaczowie przekonać się.

O czym się interesowanych zawiadamia
z tem, że dla wierzyteli nieznanych usta-
nowiono kuratorem c. k. notaryusza tutejsze-
go p. Opolskiego.

Żurawno dnia 26 kwietnia 1882.

L. 2053. (3578 1—3)

C. k. sąd powiat. w Tlustem ogłasza, że
dnia 15 czerwca 20 lipca i 24 sierpnia 1882,
każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie
się w c. k. sądzie tutejszym publiczna sprze-
dż realności gruntowej pod nr. k. 3 w Anie-
łowce położonej, ciała tabularnego niestano-
wiającej, Iwana Horbula własnej, na rzecz
uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskie-
go celem zaspokojenia 120 zł., 53 zł. 55 ct.

Cena wywoławcza 600 zł., wadyum 60
zł. a. w. Resztę warunków licytacyjnych prze-
jrzeć można w tutejszej rejestraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Tluste dnia 16 kwietnia 1882.

L. 765. (3577 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bukowsku czyni
wiadomem, że celem zaspokojenia pretensyi
Towarzystwa Zaliczkowego w Sanoku w kwocie
50 zł. z pn. egzekucyjna sprzedaż real-
ności włościańskiej pod nr. 2 w Turzańsku
położonej, nietabularnej, do Jana Jurkowskie-
go należącej, w drodze publicznej licytacji
w dniu 1 czerwca, 6 lipca i 3 sierpnia 1882,
o godz. 10 rano się odbędzie, że realność ta
na pierwszych dwóch terminach tylko za lub
wyżej ceny szacunkowej, na ostatnim termi-
nie za co bądź sprzedaną zostanie

Ceną wywołania ustanawia się wartość
tej realności w kwocie 170 zł. a wadyum
wynosi 17 zł. Protokół zastawniczego opisa-
nia egzekucyjnego oszacowania tej realności
i resztę warunków licytacyjnych wolno każ-
demu przejrzeć, a kuratorem wierzyteli jest
Karol Jordau w Turzańsku
Bukowsko dnia 15 kwietnia 1882.

L. 7697. (3555 1—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że w
sprawie egzekucyjnej Chaima Dörflera prze-
ciw Janowi Antoniewi, Jakóbowi Gessingowi
i Maryannie Gessing o zapłacenie 133 zł.
a. w. z pn. przedsięwzięcie w dniach 26
czerwca, 7 sierpnia i 11 września, każdym
razem o godzinie 10 rano publiczną sprze-
dż jednej czwartej części realności wykazem
hipot. 61 i połowy realności wykazem hipot.
62 księgi gruntowej dla Malinia objętych, z
których pierwsza jako własność Jana Anto-
nia, a druga ja o własność Jakóba Gessinga
i Maryanny Gessing jest zaintabulowana.

Cena wywołania dla pierwszej realności
330 zł. a dla drugiej 100 zł., wadyum 10
pre. ceny wywołania. Na trzecim terminie
sprzedaż nastąpi niżej ceny szacunkowej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzy-
teli ustanowiony Antoni Fibich w Mielcu.

Resztę warunków i protokół oszacowa-
nia przejrzeć można w sądzie.
Mielec dnia 20 kwietnia 1882.

L. 12950. (3511 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany
w Nowym Sączu ogłasza, iż celem zaspoko-
jenia wierzytelnosci kasy Oszczędności w kwocie
120 zł. z przynależnościami odbędzie się
w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż real-
ności w Załubinczu położonej, wyk. hip. l.
42 objętej, dłużniczki Doroty Wyrwa wła-
snej, w dniu 30 czerwca, dnia 1 sierpnia i
dnia 1 września 1882, każdym razem o 10
godzinie rano, na których powyższa realność
tylko za cenę szacunkową lub powyżej tako-
wej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi kwotę 180 zł.,
wadyum zaś kwotę 50 zł. a. w. Resztę war-
unków i wyciąg hipoteczny można w tutej-
szej rejestraturze sądowej przejrzeć
Nowy Sącz, dnia 9 lutego 1882.

L. 6873. (3519 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Staremieście
zawiadamia niniejszem, że dla wydobycia
kwoty 250 zł. z pn. odbędzie się w sądzie
tutejszym na rzecz masy spadkowej Mechla
Lama egzekucyjna sprzedaż w drodze publi-
cznej licytacji realności pod l. k. 543 w Sta-
remieście położonej, dłużnika Teodora Sa-
waryaa i realności l. 103 w Staremieście
położonej, współdłużnika Mikołaja Senoty wła-
snej a ciała tabularnych niestanowiących, pro-
tokołem egzekucyjnego opisanja z dnia 1go
marca 1872 l. 881 opisanych. Obie te real-
ności sprzedane będą pojedynczo i każda oso-
bno a to dnia 22 czerwca, 22 lipca i 22 sier-
pnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed
południem z tem, że na pierwszych dwóch
terminach sprzedaż się mające realności tyl-
ko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na
trzecim terminie za jakąkolwiek bądź cenę
sprzedane zostaną.

Cena wywołania realności l. 543 wy-
nosi 210 zł., wadyum 21 zł. a. w., zaś real-
ności l. 103 382 zł., wadyum 38 zł. 20 ct.
a. w. Bliższe warunki licytacyjne można w
tusądowej rejestraturze przegladnąć.

C. k. Sąd powiatowy.
Staremiasto dnia 6 lutego 1882.

L. 2080. (3514 1—3)

C. k. sąd powiatowy przedsięwzięcie 16
czerwca 1882 o godzinie 10 przed południem
egzekucyjną publiczną sprzedaż gospodarstwa
gruntowego pod n. k. 1 w Królów ruskiej
położonego, dłużników Maksyma i Teodora
Hreniaków własnego, ciała tabularnego ni-
stanowiącego, na zaspokojenie pretensyi Jana
Sarny 72 zł. a. w. z pn. Cena wywołania
3325 zł. 50 ct. a. w., wadyum 332 zł. 50
ct. a. w. Bliższe warunki do przejrzienia w
sądzie. C. k. Sąd powiatowy.
Grybów dnia 13 grudnia 1881.

L. 6400. (3510 1—3)

C. k. Sąd delegowany miejski cywilny
w Krakowie podaje do powszechnej wiado-
mości, iż celem zaspokojenia sumy 1500 złr.
odbędzie się na rzecz Natana Goldsanda w
gmachu sądowym w dwóch terminach dnia
4 lipca i 8 sierpnia 1882, każdym razem o
godz. 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realno-
ści pod l. w. h. 97 w Prądniku Czerwonym
położonej Juliana i Adela Birnerów własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość sza-
cunkowa tej realności w sumie 2450 złr. a
wadyum 245 złr

Resztę warunków licytacyjnych i wy-
kaz hipoteczny przejrzeć można w tutejszej
rejestraturze.
Kraków, 26 kwietnia 1882.

L. 1000. (3517 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Liskach ogłasza, że celem zaspokojenia reszty sumy pożyczkowej 114 zł. 8 ct. a. w. odbędzie się na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tym sądzie dnia 5 czerwca, 3 lipca i 7 sierpnia 1882 zawsze o godzinie 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 10 w Kleszczowie położonej, wykazem hipotecznym l. 61 księgi gruntowej gminy kat. Kleszczów ad Alexandrowice objętej, Józefa i Petroweli z Góreckich małżonków Piskorzów własnej.

Cena wywołania wynosi 575 zł., wadyum 57 zł. a. w. Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przejrzyć można w registraturze. Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych, lub którymby rezolucje nie mogły być doręczone ustanowiono kuratorem p. Filipa Jendla w Liskach.

Liszki dnia 14 kwietnia 1882.

L. 325. (3539 2-3)

W dniach 30, 31 maja b. r. tudzież 6 czerwca b. r. i następnym jako pierwszym terminie, zaś w dniu 12 czerwca b. r. i następnym jako drugim terminie odbędzie się w Świecanach egzekucyjna publiczna sprzedaż ruchomości, a to bydła, koni, trzody, narzędzi gospodarczych i sprzętów domowych do masy spadkowej s. p. Tomasza hr. Romera należących.

Jasło dnia 12 maja 1882.

Sl. 448. (3513 2-3)

Von Seite des f. f. Bezirksgerichtes in Brody wird fundgemacht, daß in der Executionangelegenheit der Hypothekbank in Wien wider Freide Preczeze et cons. pte. 68 fl. M.G. die exekutive Veräußerung der Realität Nr. C. 508/tab. 362 in Brody bewilligt und zur Vornahme derselben die Termine auf den 12 Juni und auf den 13 Juli 1882 jedesmal um 10 Uhr Vorm. im B. Nr. 5 bestimmt wurden.

Dieje Realität wird um den Schätzungswert 3856 fl. ausgerufen.
Das Badium bildet 10% des Ausrufspreises.

Die übrigen Akten können in der Registratur eingesehen werden.
Brody 26 März 1882.

L. 6958. (3518 2-3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Jana Sobla 133 zł. 12 1/2 ct. w drodze egzekucyi przez publiczną licytację sprzedaną będzie realność pod nr. 128 w Milówce do masy s. p. Wojciecha Talika należącej, w trzech terminach 13 czerwca, 13 lipca i 16 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze c. k. sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 260 zł., wadyum 28 zł. a. w.
Milówka dnia 31 stycznia 1882.

L. 1262. (3515 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Jana Kantego Rusina w kwocie 24 zł. 32 ct. a. w. z pn. od Jana Traczyka należącej się, odbędzie się w dniach 12 czerwca, 10 lipca i 9 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż publiczna 2 parcel w „Ogrodzie“ i „na Szozie“ w Osielecu w 1/8 roli Sendrowej położonych, Jana Traczyka własnych.

Za cenę wywołania ustanawia się kwota 85 zł. a. w., zakład 1/10 ceny szacunkowej. Resztę warunków można przejrzyć w tutejszo sądowej registraturze.
Jordanów dnia 17 kwietnia 1882.

L. 2948. (3520 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Staremieście zawiadamia niniejszem, że celem wydobycia dłużnej kwoty 145 zł. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym na rzecz Fiszla Aberdama egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 170 w Staremieście położonej, ciała tabularnego niestanowiącej a dłużników Piotra i Maryi Peruckich własnej, a to w dniach 23 czerwca, 24 lipca i 24 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 9 przed południem w zabudowaniu sądowym z tem, że na pierwszych dwóch terminach wspomniana realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania stanowi 250 zł., zaś wadyum 25 zł. a. w. Bliższe warunki licytacyjne, jakoteż akt opisanie i oszacowania można w tut. sąd. registraturze przegladnąć.
C. k. Sąd powiatowy.
Stare miasto dnia 16 maja 1882.

L. 1669. (3532 2-3)

Celem zaspokojenia należności Mojżesza Bratspiessa, a właściwie jego prawona bywcy Wolfa Adwokata w kwocie 300 zł. a. w. z przyn. odbędzie się w tut. sądzie w dniu 16 czerwca 1882 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności pod n. k. 143 w Żolyni po-

żonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Jędrzeja i Marceli Dziurzyńskich własnej.

Cena szacunkowa wynosi 400 zł., wadyum 40 zł. w. a. Bliższe warunki przejrzone być mogą w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy
Łańcut dnia 29 marca 1882.

L. 5998. (3445 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Glinianach podaje do powszechnej wiadomości, że celem przymusowego ściągnięcia sumy 250 zł. z przynależnościami przez Zakład kredytowy włościański przeciwko Kseice Łochockiej wywalczonej przymusowa sprzedaż realności gruntowej według wykazu hipotecznego l. 131 księgi gruntowej gminy Połtow własności dłużnika stanowiącej, na 450 zł. oszacowanej w kancelaryi t-go dnia: 23 czerwca, dnia 21 lipca i dnia 25 sierpnia, o 11 godzinie przed południem przez publiczną licytację nastąpi.

Z c. k. sądu powiatowego
Gliniany, 23 marca 1882.

L. 5450. (3444 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Glinianach podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 16 czerwca, dnia 14 lipca i dnia 18 sierpnia 1882 o 11 godzinie przed południem odbędzie się w kancelaryi tego sądu sprzedaż przez publiczną licytację realności Markusa Kastnera własnej, w Unterwalden tutejszego powiatu pod l. d. 121 położonej na 350 zł. oszacowanej, ciała hipotecznego dotychczas niestanowiącej, celem ściągnięcia sumy 200 zł. z przynależnościami, zakładowi kredytowemu włościańskiemu u Markusa Kastnera należącej się.

C. k. Sąd powiatowy.
Gliniany dnia 19 grudnia 1881.

L. 3498. (3455 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Glinianach podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego przeciwko Wasylowi Babryjowi o 200 zł. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności dłużnika w Hanaczowie pod l. d. 71 położonej, do księgi gruntowej niewpisanej, na 450 zł. oszacowanej przez publiczną licytację, która, w kancelaryi tego sądu dnia: 23 czerwca, 21 lipca i dnia 25 sierpnia, o 10 godzinie przed południem przeprowadzona zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego
Gliniany, 30 września 1881.

L. 3499. (3457 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Glinianach podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego przeciwko Janowi Duchno o 150 zł. odbędzie się w kancelaryi tego sądu dnia: 23 czerwca, dnia 21 lipca i dnia 25 sierpnia 1882, o 10 godzinie przed południem przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację realności dłużnika w Łoni pod l. konskrypcyjna 71 położonej, na 300 zł. oszacowanej, ciała hipotecznego niestanowiącej.

C. k. sąd powiatowy
Gliniany, 20 września 1881.

L. 1730. (3465 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw masie spadkowej po Hryciu Honim pto 86 zł. 76 ct. w. a. z pn. realność egzekutów pod Nr. 118/14 150/11 w Jssajach, na czwartym terminie licytacyjnym dnia: 14 czerwca 1882, o godzinie 9tej przed południem, za jakąkolwiek bądź cenę w tutejszym sądzie sprzedaną zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego
Turka, dnia 25 marca 1882.

L. 4540. (3459 3-3)

Dnia: 15 czerwca, 20 lipca i 24 sierpnia 1882, o 10 godzinie rano, odbędzie się w tutejszym sądzie, egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Porohach pod l. k. 78 do Ihnaty Bitkowskiego należącej, ciała tabularne stanowiącej celem zaspokojenia kwoty 62 zł. z pn. na rzecz Eizyka Schottenfelds.

Cena szacunkowa 964 zł. w. a. Wadyum 100 zł. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych można przejrzyć w registraturze.

O czem się obie strony, tudzież wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś tych wierzycieli, którymby ta uchwała doręczona być nie mogła, lub którzyby po 1 października 1879 prawo zastawu na realności uzyskali, na ręce ustanowionego kuratora pana Edwarda Andrieaux zawiadamia

Z c. k. sądu powiatowego
Sołotwina, dnia 30 grudnia 1881.

L. 1809. (3464 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, że na zaspokojenie resztującej pretensyi Dyrekcyi Zakładu kredyt. włośc. we Lwowie przeciw Pawłowi Czu-

dakowi w kwocie 89 zł. 19 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach: 27 czerwca, 27 lipca i 29 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. 214 rep. 83 w Ilniku położonej, z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 150 zł. Wadyum 15 zł.
Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisanie można w registraturze tutejszego sądu przejrzyć.
Turka, dnia 31 marca 1882.

L. 1536. (3467 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, iż w celu zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 292 zł. 16 ct. sprzedaną będzie przymusowo w dniach: 12 czerwca, 17 lipca i 21 sierpnia 1882 w sądzie tutejszym, każdym razem o godzinie 10 przed południem, realność dłużnika Jędrzeja Kozalezyka w Rzeszotarach pod l. 30-80 położona, ciała tabularnego niemająca.

Cena wywołania wynosi 700 zł. Zakład 70 zł.

Akt zastawniczego opisanie i resztę warunków sprzedaży wolno przegladnąć w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy
Wieliczka, dnia 25 kwietnia 1882.

L. 625. (3314 3-3)

Sąd miejski delegowany Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 19 lipca, 17 sierpnia i 27 września 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gminu sądowym biuro Nr. II. powtórna przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 178 w Staromieściu położonej wedle wyk. hip. l. 157 Michała i Katarzyny Bereziów własnej na rzecz Wolfa Adwokata o 200 zł. w. a. z pn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 1320 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie niżej takowej.

Wadyum wynosi 132 zł. w. a.
Resztę warunków przejrzyć można w registraturze tutejszej.
Rzeszów 5 kwietnia 1882.

L. 2394. (3202 3-3)

Złoczowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia, że celem ściągnięcia c. k. uprzyw. aust. ogólnemu Zakładowi kredytowemu ziemskiemu we Wiedniu od Stanisława i Wandy mał. Smalawskich należnych kwot 2387 franków 90 ctm.,—3125 franków,—86876 franków 90 ctm., 4687 franków 50 ctm.—4687 franków 50 ctm. i 130015 franków z pn. odbędzie się w Złoczowie, w zabudowaniu Sądu publicznego przymusowa sprzedaż dobr Słoboda w powiecie sądowym Kozowa położonych w raz z 375 morgami lasu w Litwinowie w dwóch terminach 19 czerwca, i 19 lipca 1882 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Na tych terminach dobra rzeczzone niżej ceny wywołania sprzedane nie będą.
Cenę wywołania stanowi kwota 220.000 zł. w. a.

Wadyum wynosi 22.000 zł. w. a. i złożone być ma bądź w gotowiznie, bądź w listach zastawnych c. k. uprz. aust. ogólnego Zakładu kredytowego ziemskiego, galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego lub galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego lub też w obligacjach czy to państwowych czy to indematacyjnych, wedle kursu w ostatnim przed licytacją numerze urzędowej „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego lub wreszcie w księżeczkach galicyjskiej kasy oszczędności.

Reszta warunków licytacyjnych przejrzaną być może w Registraturze sądowej.

O rozpisaniu tej licytacji zawiadamia się oprócz stron sporzących i znanych wierzycieli hipotecznych także masę spadkową Katarzyny Medwid czyli Niedzwiedz i jakoby niewiadomych z miejsca pobytu Andruszka Niedzwiedzia i Józefa Niedzwiedz a, jako też Józefa Ragale Lewickiego wreszcie wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego t. j. po dniu 13 marca 1882 do tabuli licytowanych dóbr weszli, lub którymby uchwała licytacyjna lub inne w tej sprawie wydać się mające nadal uchwały z jakiegobądź powodu weale lub weześnie doręczone być nie mogły do rąk im w tym celu ze substytucją adw. Dr. Billeta ustanowionego kuratora adw. Dr. Wesołowskiego i przez edykt niniejszy.
Złoczów dnia 1 kwietnia 1882.

L. 1033. (3463 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia, iż na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Onifremu Gesz pto 147 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 23 maja, 23 czerwca i 24 lipca 1882, każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod nr. 56 rep. 9 w Wołosiance wielkiej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach takowa tylko

za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 250 zł., wadyum 25 zł. Reszta warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawniczego opisu można w registraturze tutejszego sądu przejrzyć.
Turka dnia 5 marca 1882.

L. 1393. (3461 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia, iż w dniach 23 maja, 23 czerwca i 24 lipca 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności niestanowiącej, pod nr. k. 269 subrep. 259 w Wołoszem położonej, dłużnika s. p. Iwana Ferenz w zastępstwie kuratora Charytona Andryjkowicza własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 147 zł. a. w. z pn., każdym razem o godz. 9 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 300 zł., wadyum wynosi 10 procent 30 zł. Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Turka dnia 10 marca 1882

L. 1392. (3460 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Stefanowi Sierakowi pto 100 zł. a. w. z pn. realność egzekuta pod nr. 131 rep. 178 w Jabłonce wyżej na czwartym terminie licytacyjnym w dniu 6 czerwca 1882 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym po złożeniu wadyum w kwocie 25 zł. za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Turka dnia 10 marca 1882.

L. 3283. (3446 3-3)

W dniu 7 czerwca 1882 o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie licytacyjna realność Iwana Hryczyszyn pod n. k. 40 w Buchowicach położonej, niestanowiącej celem zaspokojenia sumy 102 zł. a. w. z pn. na rzecz Chaima Schulberga.

Cena wywołania 295 zł., wadyum 10 procent Realność zostanie sprzedaną za jaką bądź cenę. Reszta warunków w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Mościska dnia 1 maja 1882

L. 6166. (3441 3-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Franciszki Sakowicz w kwocie 1500 złr. w. a. z pn. odbędzie się dnia 6 lipca 1882 o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacja do Chaima Leiby Popsa, Chaima Mojżesza 2 im. Hüssa, a względnie do tegoż nieobjętej masy spadkowej, do Sanela czyli Nasanela Hüssa i do Belki czyli Rebeki Hüss należącej realności pod l. 49 3/4 we Lwowie położonej, na którym terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania 12194 złr. 49 ct. za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 610 złr. w. a. złożoną być ma, ekstrakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzyć lub odpisać wolno, nareszcie że dla nieobecnych w erzyciela Friedla Kurzer, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 10 września 1881 rzeczowe prawa na wspomianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat Dr. Dziubiński kuratorem, a jego zastępcą adw. Dr. Rares mianowany został.

Lwów dnia 29 kwietnia 1882.

L. 19152. (3442 3-3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie 10020 zł. 89 ct. z przyn. odbędzie się dnia 6 lipca, 10 sierpnia i 7 września 1882, każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa licytacja do Józefa i Anny małż. Krasieńskich wedle dom. 27 pag. 49 n. 8 haer i dom. 52 pag. 148 n. 20 haer. należących realności pod l. 394 i 395 1/4 we Lwowie położonych, na których terminach realności te tylko wyżej ceny wywołania 22290 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 2229 zł. złożoną być ma; akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzyć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 13 kwietnia 1882 rzeczowe prawa na wspomnianych realnościach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat Dr. Bieliński kuratorem a jego zastępcą adwokat dr. Janowicz mianowany został.

Lwów dnia 6 maja 1882.

L. 1048. (3489 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowicyku podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie przeciw Iwanowi Rządzistemu pto. 400 złr. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod lk. 47 w Rodowcu położonej, l. w. h. 130 objętej, dłużnika Iwana Rządzistego własnej, w jednym terminie na dniu 21 czerwca 1882, o godzinie 10 przed południem, pod warunkiem, że realność przedmiotem sprzedaży będąca na tym terminie za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 790 złr. a wadyum 79 złr.

Protokół zastawniczego opisu tej realności i resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

Wiśniowczyk, dnia 6 marca 1882.

L. 1428. (3484 S—3)

Dnia 25 maja, dnia 21 czerwca i dnia 24 lipca 1882 o godzinie 10 odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 28, 20 i 20 rep. 21, 23 i 123 w Woli Baranieckiej położonych, ciała tabularnego niestanowiących, w sprawie Josia Ballenzweiga przeciw Dawidowi Ehrlich pto 350 zł. a. w. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 560 zł., wadyum 56 zł. a. w. Przy pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takiej sprzedaną będzie. Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiatowego m. d. Sambor dnia 15 marca 1882.

L. 4411. (3500 3—3)

Ze strony c. k. sądu powiatowego w Tlustem podaje się do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Dyrekcji c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Mendlowi Koller w ilości 767 zł. 36 ct. a. w. z pn. realność dłużnika pod n. k. 106 w Bereśnińskich składająca się z chałupy, budynków gospodarczych, ogrodu i około 28 1/2 morgów pola i korpusu tabularnego niestanowiącego, w tymże sądzie w dwóch terminach na dniu 1 czerwca ewentualnie 3 lipca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem, jednakowoż w obu tych terminach tylko za cenę szacunkową 1500 zł. w. a. lub wyżej takiej przymusową drogą publicznej licytacji sprzedaną będzie.

Jako cenę wywołania ustanawia się wartość jej szacunkową w ilości 1500 zł. a. w. a 10 proc. wadyum wynosi 150 zł. w. a. Reszta warunków licytacyjnych, tudzież akty grabieżnego opisania i ocenienia mogą w registraturze sądowej być przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy.

Tluste dnia 30 marca 1882.

L. 1230. (3453 3—3)

C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwotach 107 zł. 15 ct., 187 zł. 50 ct., 187 zł. 50 ct. i 4799 zł. 84 ct. a. w. z należyciściami dodatkowymi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Lubinki do Ziemi Golemberskiej należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 19 lipca i 23 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 8100 zł. w. a., poniżej której w terminach powyższych dobra sprzedane nie będą. Wadyum przy licytacji złożony się mający wynosi 810 zł. a. w. Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Na wypadek, jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaoferuje, wyznacza się termin na dzień 23 sierpnia 1882 godzinie 4 po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni, celem ułożenia lepszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisana zostanie. Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczyć się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O czem chęć ku ieniam mający, tudzież wierzyciele hipoteczni wiadomości, którzyby po dniu 21 lipca 1878 do hipoteki weszli zawiadomienie otrzymają, ostatni z nadmienieniem, iż dla nich kurator w osobie adwokata dra Feliksa Jarockiego z substytucyjną adwokatką dra Piotra Forysta ustanowiony został.

W Tarnowie dnia 30 marca 1882.

L. 1047 (3488 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowicyku podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Onufrego Forion pto. 250 wa. zpn. odbędzie się przymusowa sprzedaż

realności pod lk. 152 rep. 80 w Burdanowie położonej, dłużnika Onufrego Forion własnej w jednym terminie na dniu 21 czerwca 1882 o godzinie 10 przed południem pod warunkiem, że realność przedmiotem sprzedaży będąca na tym terminie za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 700 zł. a wadyum 70 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisu tej realności i resztę warunków w tutejszej Registraturze przejrzeć można.

Wiśniowczyk dnia 6. Marca 1882.

L 187 (3485 3—3)

Dnia 30. Września 1882 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa licytacyjna sprzedaż realności pod l. k. 554 w Humnizach położonej, masy nieobjętej Franciszka Dąbrowieckiego własnej, ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie pretensyi Wolfa Adwokata w kwocie 100 złr. zpn.

Cena wywołania wynosi 320 zł. wadyum 32 zł.

Na powyższym terminie sprzedaną zostanie ta realność za jakąkolwiek cenę.

Resztą warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tutejszym sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Brzozów dnia 13. Stycznia 1882.

Wyroki prasowe.

(3249)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 781 der periodischen Druckschrift „Wiener allgemeine Zeitung“ (Mittagsblatt vom 2 Mai 1882) enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Wien, 2 Mai“ in der Stelle von „Der Pariser Constitutionel schreibt“ bis „Verbrechen darstellen“ das Vergehen nach § 305 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 4 Mai 1882.

Schwaiger m. p.

Dr. Berger m. p.

(3527)

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 4 Mai 1882, §. 8209, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Telegraf“ Nr. 1 vom 30 April 1882 wegen der Artikel „Wenn das Volk“ und „Gegenwärtig spielt sich in Wien“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 5 Mai 1882, §. 12465, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Cesko Noviny“ Nr. 104 vom 30 April 1882 wegen des Artikels „Stavka horniku“ nach § 300 St. G. verboten.

(2907)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 8 der periodischen Druckschrift „Socialpolitische Fachzeitung der Metallarbeiter Oesterreichs“ vom 20 April 1882 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Rundschau“ in der Stelle von „Sie können durch die Noth“ bis „nicht so fortgehen“ und des Artikels mit der Aufschrift „Eingefendet“ in der Stelle von „Leben, am 5 April“ bis „Baugigkeit erfüllt“ das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 22. April 1882.

Schwaiger m. p.

Dr. Burckhard m. p.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 30 der Zeitschrift „Dainicke listy“ vom 19 April 1882 enthaltenen Artikels unter der Rubrik „Socialne politicky prehled“ mit der Aufschrift „Nihilisty vystupaji“, beginnend mit den Worten „Po dlouhe dobe“ und schließend mit den Worten „— a tez skolili“ das Vergehen nach § 305 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 22. April 1882.

Schwaiger m. p.

Dr. Burckhard m. p.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 14 April 1882, §. 6849, die Weiterverbreitung der in

Budepest erscheinenden Zeitschrift „Hungaria“ Nr. 1 vom 9 April 1882 wegen des Artikels „Ofteru“ nach den §§ 303 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 12 April 1882, §. 10318, die Weiterverbreitung der „Deutschen Volkszeitung“ Nr. 5 vom 8 April 1882 wegen des Artikels „Hoffmann“ nach § 302 St. G., wegen des Artikels „Baron Kraus“ nach § 63 St. G., endlich wegen des Artikels „Die Errichtung einer deutschen Schule“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 8 April 1882, §. 2748 Stf., die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden „Volkszeitung“ Nr. 13 vom 26 März 1882 wegen des Artikels „Die Pfanzstätten des Proletariats“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 18 April 1882, §. 5826, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Spravedlnost“ Nr. 7 vom 14 April 1882 wegen des Artikels „Vzkrisei“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Klagenfurt hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 14 April 1882, §. 4696, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat“ Nr. 13 vom 3. 1882 wegen des Artikels „Socialpolitische Rundschau“ nach den §§ 305 und 302 St. G., dann wegen der Artikel „Frankreich“, „Von der Gene und Volme“, „Merane“, „Blauen im schweizerischen Voigtlande und Glasgow“, nach § 302 St. G. verboten.

Księgi gruntowe.

L. 3036. (3548)

C. k. sąd powiatowy w Lisku oznajmia że dochodzenia, celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Czaszyn, powiatu sądowego Lisko na miejscu w Czaszycie dnia 24 maja 1882 rozpoczną.

Blizsze szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Lisko dnia 16 maja 1882.

L. 160. (3553)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż złożone u niego zostały do powszechnego przejrzania arkusze posiadania i inne akta służące mające do założenia księgi gruntowej dla gminy Żurawiczki.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wniesione być mogą w sądzie powiatowym lub przed kierującym dochodzeniem na dniu 27 maja 1882 w którym dalsze dochodzenia prowadzić będzie.

Jarosław dnia 19 maja 1882.

L. 3072. (3554)

Ces król. Sąd powiatowy zawiadamia, iż złożone u niego zostały do powszechnego przejrzania arkusze posiadania i inne akta służące mające do założenia księgi hipotecznej dla gminy Kolbuszowa miasto.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wniesione być mogą w sądzie powiatowym w Kolbuszowie do dnia 31 maja 1882, na którym dalsze dochodzenia miejscowe prowadzone będą.

Kolbuszowa dnia 14 maja 1882.

L. 3364 (3557)

Komisya hipoteczna zawiadamia, że w biurze jej złożone zostały do przejrzania arkusze posiadania i inne akta do założenia księgi gruntowej dla gm. kat. Machów (Oeice)

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszy posiadania, wnieść można w tutejszym sądzie powiat. do dnia 31 maja 1882, w którym dalsze dochodzenia przeprowadzone będą.

Tarnobrzeg dnia 18 maja 1882.

L. 76. (3579)

Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Wiśniewcu zawiadamia, iż w dniu 25 maja 1882 złożony w kancelaryi swejarkusze posiadania i wszystkie akta służące do założenia ksiąg gruntowych dla gmin katastralnych „Łąka dolna“ i „Ubrzeż“ do powszechnego przejrzania.

Zarzuty przeciw prawdziwości tychże arkuszy posiadania wniesić można w c. k. sądzie powiatowym lub przed komisją hipoteczną do 30 maja 1882, w którym to dniu w razie wniesienia zarzutów potrzebne dochodzenia przeprowadzone zostaną.

Wiśniewiec dnia 20 maja 1882.

Upadłości.

L. 5107. (3529 1 3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jako też w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 Nr. I. dz. u. p. z roku 1869 obowiązująca, położonego nieruchomego majątku Simche Gebera, właściciela handlu galanteryjnego w Kołomyi, i że do kierowania tym konkursem ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. radca Sądu krajowego Dr. Zennegg zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adw. Dr. Zakrzewski.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszelkie swe, z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby, co do takowych spór jaki był w toku do dni 60 wedle przepisu ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili i aby na terminie na dzień 17 lipca 1882 godzinie 9 przed południem, do likwidacji ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugody się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyi wykazali.

Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzycielności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyborowego zawiadowcy masy tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli ustanawia się termin na dzień 2 czerwca 1882 godzinie 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, a by mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania u hwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo, kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze dochodzenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ ogłaszane.

Kołomyja, 16 maja 1882.

L. 19457. (3583 1--3)

C. k. sąd krajowy jako konkursowy we Lwowie zawiadamia niniejszem wszystkich interesowanych, iż na podstawie przeprowadzonego dnia 3 maja 1882 wyboru, samianował p. Chasła Londsza zarządcą masy rozbiorowej Wolfa Jollasa zaś p. adw. Dr. Józefa Czeszera zastępcą zarządcy tej masy.

Lwów dnia 6 maja 1882.

L. 8778. (3561)

Celem powzięcia uchwały względem sprzedaży z wolnej ręki realności pod l. 451 i 452 1/2 we Lwowie położonej i do masy rozbiorowej Jana Górskiego należącej wyznaczam w myśl § 148 ustawy konkursowej termin na dzień 7 czerwca 1882 godzinie 10 przed południem, i na takowy wszystkich wierzycieli do B. 2 wzywam.

Lwów dnia 16 maja 1882.

C. k. Radca jako komisarz konkursowy

Zl. 46. (3525 1—3)

Vom Konkurskommissär der Leib Lebzellerschen Konkursmasse wird bekannt gegeben, daß der vom Massaverwalter Israel Margulies vorgelegte Verteilungsentwurf bei diesem oder aber beim Konkurskommissär eingesehen und in Abschrift erhoben werden könne, daß ferner die Erinnerungen gegen diesen Verteilungsentwurf bis zum 6 Juni 1882 einzubringen sind und die Tagfahrt zur Verhandlung über die eingebrachten Erinnerungen am 15 Juni 1882 Vorm. 9 Uhr in der Amtskanzlei des Obertyners k. k. Bezirksrichters abgehalten werden wird.

Obertyn, den 18 Mai 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 8785. (3361)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie ogłasza, że z powodu utworzenia w Wadowicach nowego sądu obwodowego, od dnia 1go maja 1882 wszystkie firmy handlowe mające siedzibę w okręgu tegoż nowego c. k. sądu obwodowego, to jest w okręgach starostw Wadowice, Biała, Żywiec, Mysieniec, czyli w okręgach sądów powiatowych: Kalwarya, Mysieniec, Wadowice, Maków, Slemień, Milówka, Żywiec, Andrychów, Jordanów, Kęty, Biała i Oświęcim, a dotąd w rejestrach handlowych tegoż sądu krajowego prowadzone, z tychże rejestrów zostają wykreślone, a do rejestrów handlowych c. k. sądu obwodowego w Wadowicach wciągnięte.

Równocześnie przesyłają się temuż sądowi Wadowickiemu wszystkie akta firm tych dotyczące, oraz dokumenta z ksiąg zarządczych z temż firmami związek mające.

Kraków, 15 kwietnia 1882.

L. 5652. (3410 1—3)

C. k. sąd krajowy w Kra-owie podaje do wiadomości, że X. Wawrzyniec Zderkiewicz zmarł dnia 31 sierpnia 1843 w Płockach bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy pobyt Joanny Makowskiej konkurującej do tego spadku jest niewiadomy, wzywa się ją, aby w ciągu jednego roku od daty tego edyktu zgłosiła się do sądu i o spadek oświadczenie złożyła, w przeciwnym bowiem razie spadek będzie pertraktowany ze spadkobiercami zgłaszającymi się, i z kuratorem adw. Dr. Hajdukiewiczem dla niej ustanowionym.

Równocześnie wzywa się niewiadomych spadkobierców Karoliny z Puhlantów Dułdowej konkurującej do spadku Wawrzynca Zderkiewicza, zmarłego 17 lipca 1846, dla których kuratorem adw. Hajdukiewicza ustanowiono, aby w tym samym czasie do tego spadku zgłosili się, inaczej bowiem spadek ten tylko zgłaszającym się przyznany będzie. Kraków dnia 24 marca 1882.

L. 1783. (3538 1—3)

C. k. wyższy sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Przemyskiej kapituły obrządku łacińskiego dla realności w Przemysku na podzamczu pod Nr. k. 9 w tamtejszej gminie podatkowej położonej składającej się z parceli budowlanej liczącej katastralna 293 w objętości 100 kw. sążni i z parceli gruntowej liczącej katastr. 142 w objętości 564 kw. sążni łącznie 664 kw. sążni, na której pierwszej parceli dom o jednym piątrze jest wybudowany, nie rozdzielna całość stanowiąca graniczącą na wschód i południe z ulicą Podzamcze zwaną, na zachód z realnością Anny Rozłuckiej l. k. 10 na północ z ulicą miejską dawanej drogą „Sanoška“ zwaną; c. k. sądowi obwodowemu w Przemysku poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1go sierpnia 1882 za księgi gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się że od dnia 1go sierpnia 1882 począwszy nowe prawa własności zastawu i inne prawa hipoteczne na wyz. opisanej nieruchomości, jako nowe ciała tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione, uchylone być mogą. Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich którzy:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czyby zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Przemysku swoje oznajmienie do dnia 1go lipca 1882, tem pewnie wnieśli, ileż w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających rozszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej już do użytku służyć niemającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież, że restytucja lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 7go lutego 1882.

L. 5798. (3430 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Radłowie wzywa Marcina Koleczaka, z miejsca pobytu niewiadomego a powołanego do spadku po Michale Koleczaku dnia 19 października 1879 r. w Miechowicach wielkich z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia zmarłego, aby się w ciągu jednego roku od dnia dzisiejszego w sądzie tutejszym zgłosił i deklarację do spadku wniósł, inaczej pertraktacja ze spadkobiercami deklarowanymi i Franciszkiem Boksą kuratorem nieobecnego przeprowadzoną będzie. Radłów dnia 7 lutego 1882.

L. 1695. (3320 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Radłowie ogłasza, że do spadku po Maryannie z Dziurdziów Gajosowej dnia 31 maja 1877 r. z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia w Górcie zmarłej, powołany jest do spadku Józef Gajos jako syn spadkodawczyni, którego niniejszem się wzywa, aby w ciągu jednego roku w sądzie tutejszym się zgłosił, deklarację spadkową wniósł, w razie przeciwnym pertraktacja spadkowa ze zgłoszonymi spadkobiercami i z kuratorem Stanisławem Gajosem dla niego ustanowionym przeprowadzoną będzie.

Radłów, dnia 25 marca 1882.

L. 10122. (3149 2—3)

Zawiadamia się nieznanego z życia i miejsca pobytu Stanisława Jasińskiego, że celem doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia 29 sierpnia 1881 l. 5637 ustanowiono dlań kuratorem Władysława Manasterskiego c. k. notaryusza w Mikołajowie i temuż uchwałę tę doręczono. Wzywa się go zatem o podanie kuratorowi środków obrony lub o zamianowanie innego zastępcy, gdyż skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy.

Mikołajów 30 stycznia 1882.

L. 2316. (3258 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że Pazią Fedorkanicz z Bereski w roku 1847 bez ostatniej woli rozporządzenia umarła.

Gdy pobyt powołanego do spadku Józefa Fedorkanicza niewiadomy, wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku od umieszczenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ oświadczenie swe względem przyjęcia spadku wniósł, gdyż inaczej postępowanie spadkowe z spadkobiercami do przyjęcia spadku oświadczonymi i kuratorem Leszkiem Hryckowiannem przeprowadzone będzie.

Lisko dnia 24 kwietnia 1882.

L. 11831. (3218 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że na prośbę Abrahama i Izaka Jarmarków uchwałą z dnia 28 maja 1881 l. 22829 zezwolił na wydzielenie do dóbr Wojtkowa wielka gruntu pod l. k. 42 w niwie Sanie położonego, utworzenie z tego gruntu nowego ciała tabularnego i zainstabulowanie proszących za jego właścicieli.

Gdy miejsce pobytu Samuela Herziga, wierzyciela hipotecznego dóbr Wojtkowa wielka, nie jest wiadome, został dla niego adwokat Dr. Pająk kuratorem a tegoż zastępcą adwokat Dr. Bliżński mianowany.

Wzywa się zatem Samuela Herziga, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Z c. k. sądu krajowego

Lwów, dnia 24go marca 1882.

L. 828. (3357 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Łączkę aby się do spadku Jakuba Łączka zmarłego w Pawłowie 22 listop. da 1874 w ciągu jednego roku do sądu tutejszego zgłosił, gdyż po upływie tego czasu spadek z ustanowionym dlań kuratorem Andrzejem Czupryną pertraktowanym zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Dąbrowa, dnia 30 stycznia 1882.

L. 458. (3307 2—3)

Do spadku zmarłego w Burzynie Jakóba Koczyka powołaną jest tegoż córka Zofia Krawczyk, nieobecna i z miejsca pobytu niewiadoma.

Wzywa się takową, ażeby w przeciągu jednego roku i 6 tygodni c. k. sąd o swoim pobycie zawiadomiła, inaczej pertraktacja z kuratorem tejeż Józefem Koczyannem przeprowadzoną zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Tuchów, dnia 23 lutego 1882.

L. 20957. (3491 2—3)

C. k. sąd krajowy jako sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Zygmuntowi Weisshaus, że przeciw niemu został dnia 13go maja 1882 do l. 20957 na rzecz Leona Laufera wydany nakaz zapłaty sumy wekslowej 140 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu Zygmunta Weisshausu nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata Dra Dziubińskiego a tegoż zastępcę adwokata Dra Krzyżanowskiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczony zostaje.

Wzywa się zatem Zygmunta Weisshaus, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 13go maja 1882.

L. 5765. (3204 2—3)

Ces. kr. sąd powiatowy w Krośnie podaje do wiadomości, że po zmarłym w Tarnowie dnia 18 kwietnia 1846 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Józefie Samulewicz pertraktacja spadku na podstawie ustawicznego porządku dziedziczenia wdrożoną została.

A. Gdy sądowi imię, życie tudzież miejsce pobytu żony ś. p. Józefa Samulewicza, która do spadku konkuruje, wiadomem nie jest, przeto ustanawiając dla niej kuratorem p. Alojzego Pietrzyckiego, kasyera magistratualnego w Krośnie, wzywa się ją zarazem, by w ciągu jednego roku od daty niniejszego edyktu, tem pewnie w tutejszym sądzie się zgłosiła, i deklarację do powyżż rzonego spadku wniósła, ileż po upływie tego terminu, pertraktacja spadku z ustanowionym dla niej kuratorem przeprowadzoną zostanie.

Krosno, 30 października 1881.

L. 1695. (3370 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Starym Sączu podaje do wiadomości, iż dla leżącej masy spadkowej Michała Palmarina, dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Palmarina, dla spadkobierców Józefa z Palmarinów Wołoszyńskiej to jest: dla Włodzimierza Wołoszyńskiego, Wandy Wołoszyńskiej i ks. Michała Wołoszyńskiego wszystkich z życia i miejsca pobytu niewiadomych, dalej dla niewiadomych z nazwisk, życia i miejsca pobytu spadkobierców Tomasza Staubera wreszcie dla spadkobierców Domiceli z Palmarinów Rucińskiej t. j. Albina Rucińskiego niewiadomego z życia i miejsca pobytu i dla masy spadkowej Julii z Rucińskich Praszillowej, z powodu wniesionego przez Adulfa Vayhlingera i przeciw nim jako współpozwanym pozwu de praes. 20 marca 1882 l. 1695 o zniesienie współwłasności realności pod l. k. 24 w Starym Sączu, ustanowiono kuratorem ad actum adwokata Dra Jarosza w Nowym Sączu.

Wzywa się zatem z życia i miejsca pobytu niewiadomych współpozwanym, by na terminie w dniu 28 czerwca 1882 o godzinie 10 rano, do rozprawy ustnej wyznaczonym, albo osobiście, albo przez wykazanego pełnomocnika stanęli, albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków dowodowych dostarczyli, gdyż inaczej wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypiszą.

Stary Sącz, dnia 15 kwietnia 1882.

L. 19157. (3101 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Janowi Zaniewskiemu, że przeciw niemu został dnia 1 kwietnia 1882 l. 14042 na rzecz Adolfa Mussila wydany nakaz zapłaty sumy wekslowej 320 zł. w a. zpn.

Gdy miejsce pobytu Jana Zaniewskiego nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratora adwokata dra Jana Kuzkiewicza a tegoż zastępcą adw. dra. Józefa Pająka i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczony zostaje.

Wzywa się zatem Jana Zaniewskiego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów 2 maja 1882.

L. 1249. (3391 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Podgórzu uwiadamia Jana Mroźka z miejsca pobytu niewiadomego, że celem doręczenia mu tut sądowej rezolucji z dnia 4 listopada 1881 l. 5326 względem zainstabulowania prawa zastawu dla sumy 350 zł. w a. w stanie biernym realności pod Nr. 23 w Rajsku tutejszy Notaryusz Adamski kuratorem dla niego ustanowiony został i że mu równocześnie powyższą rezolucję doręczono.

Podgórze, dnia 2 maja 1882.

L. 2116. (3197 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej zawiadamia niniejszym edyktem z miejsca pobytu i z życia niewiadomego Jerzego Zagórskiego tudzież leżącą masę po Karolinie Zagórskiej że przeciw nim i innym Hugo i Roman Pongratzowie wnieśli pod dniem 6 marca 1882 do l. 2116 pozew o uznanie pretensji 80 zł. m. k. na realności nr. 47 w Białej zabezpieczonej za przedawnioną i wydanie im w depozycie złożonej kwoty, i że w tej sprawie termin 1882 o 9 z rana wyznaczono.

Wzywa się przeto wyż wymienionych niewiadomych aby do ich obrony służące środki ustanowionemu dla nich kuratorowi p. Dr. Ichheiserowi adwokatowi w Białej dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymieniłi, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

C. k. sąd powiatowy.

Biała dnia 18 marca 1882.

L. 2029. (3196 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej zawiadamia D. rotę Kolańską zamezną Przybylską

a względnie jej z miejsca pobytu i z życia niewiadomych successorów, że Hugon i Roman Pongratz tudzież pozostałe po Emeryku Pongratzu dzieci: Amalia, Emeryk, Artur i Rudolf, wnieśli pod dn-em 4 marca 1882 do l. 2029 pozew o uznanie pretensji 400 r. w. w. na realności Nr. k. 63 w Białej zabezpieczonej za przedawnioną i o zezwolenie na wydanie w depozycie złożonej kwoty do rąk powodów, i że w tej sprawie termin do ustnej rozprawy na dzień 15 czerwca 1882 o 9 z rana wyznaczony został.

Wzywa się przeto wymienionych niewiadomych aby do ich obrony służące środki ustanowionemu dla nich kuratorowi p. Dr. Ichheiserowi adwokatowi w Białej dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymieniłi, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

C. k. sąd powiatowy.

Biała, dnia 17 marca 1882.

L. 9740. (2800 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 4go marca 1882 l. 9740 wnieśli Ferdynand Gąsiorowski i Apollonia Kulczycka przeciw Dionizemu Siskierzyńskiemu, Annie Siskierzyńskiej, Jakóbowi Stark, Jakóbowi Reimesowi, Herschowi Jonas, Henie Heschles, Helenie, Antoniemu i Ignacemu Fedorowiczom, Mojżeszowi Schapira, Basie czyli Basche Lewite, Reginie Schabenbeck, Markusowi Kisiel, Józefowi Rieger, Elżbiecie Klawel, Franciszkowi Elżbiecie małż. Grebok, Józefowi Szeligowskiemu, tudzież spadkobiercom kapitana Breinera tudzież c. k. Prokuratorowi skarbu imieniem Wys. Skarbu we Lwowie, c. k. Prokuratorowi im. funduszu inwalidów i innych należności w Czerniowcach, i Gminie miasta Lwowa pozew o uznanie praw wierzycieli do wykupna realności pod l. 333¹/₄ we Lwowie w depozycie przechowanej za zgasłe, wykreślenie odnośnych adnotacji z tej ceny kupna i uznanie praw własności do takiej w 2/3 częściach Ferdynanda Gąsiorowskiego a w 1/3 części Apollonii z Lipanowiczów Kulczyckiej jako spadkobierców śp. Jana Erazma dw. im. i Augusty małż. Kulczyckich, na któryto pozew wyznaczono termin dziesięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony. Gdy miejsce pobytu wymienionych pozwanych nie jest wiadome został dla nich adw. Dziubiński kuratorem, a tegoż zastępcą adw. Dr. Krzyżanowski mianowany. Wzywa się zatem z życia i miejsca pobytu niewiadomych pozwanych, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymieniłi, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Z c. k. sądu krajowego,

Lwów, dnia 24 marca 1882.

L. 14994 (3160 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie z powodu dozwolonego uchwałą z dnia 5 marca 1881 l. 56905/so, wydzielenia dla Włodzimierza i Maryi Malwiny dw. im. Waskiewiczów dwóch dziewiątych (2/9) części, a wydania Henrykowi Hruszewskiemu siedmiu dziewiątych (7/9) części, funduszu na rzecz masy spadkowej ś. p. Antoniny Krajewskiej w tutejszym c. k. urzędzie depozytowym przechowanych, ustanawia dla nieobecnych Włodzimierza i Maryi Malwiny dw. im. Waskiewiczów a ewentualnie dla ich nieznanych spadkobierców lub prawonabywców kuratorem adwokata Dr. Bliżńskiego, któremu wspomniana uchwała jako też takową zatwierdzającą uchwała c. k. wyższego sądu krajowego z dnia 26 marca 1882 l. 3270 doręczono zostają, o czym kurandów z tem wzwaniem się zawiadamia, aby służące do strzeżenia swych praw środki kuratorowi udzieliłi lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż ze zaniedbania wynikłe następstwa sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 15 kwietnia 1882.

L. 8040. (3146 3—3)

Powiadamia się niewiadomych spadkobierców ś. p. Antoniego Nowaka gospodarza z pod N. c. 99 w Krościenku niżnym oraz z życia i miejsca pobytu niewiadomego Wojciecha Nowaka z Krościenka niżnego, iż na prośbę egzekucyjną pod dniem 30 marca 1881 l. 2532 przez Towarzystwo zalazkowe w Krośnie przeciw nim o 200 zł. w. a. z. pn. z aktu notaryalnego 6 listopada 1879 l. rep. 5664 wniesioną dla tychże ustanawia się kuratorem Jędrzeja Owsiaka z Krościenka niżnego z substytucją Sabina Lewińskiego z Krosna wydany uchwałą egzekucyjną z 30 marca 1881 l. 2532 doręcza się kuratorowi Jędrzejowi Owsiakowi któremu interesowani swe środki obrony udzielić miejsce zamieszkania sądowi podać, lub innego pełnomocnika ustanowić winni, ile że w przeciwnym razie skutki sami sobie przypiszą.

C. k. sąd powiatowy.

Krosno, dnia 24 listopada 1881.

Kazimierz Lewicki

Główny skład dla Galicyi
Porcelany, Szkła i Towarów mieszanych
we **LWOWIE** ulica Trybunalska l. 6
założony w roku 1845.

Nauczycielka

jeszcze w sile wieku z wieloletnią praktyką, posiadająca koncertową grę na fortepianie, oraz nauki klasyków w trzech językach, połączoną z konwersacją w tychże — poszukuje umieszczenia na wsi.
Blizsza wiadomość: **Lwów, ulica Pańska l. 1.**, pod lit. **J. M.** II piętro. (3434 3-2)

Majątek

w pszennej glebie, pięć mil od miasta **Lwowa** do nabycia — przestrzeni przeszło tysiąc morgów przeważnie role i łąki. Majątek teraz zadzierzawiony na lat 9. — Blizsza wiadomość w **Dyrekcji Towarzystwa Spożywczego.** (3294 4-6)

Ein examinirter Förster

noch im Dienst, 30 Jahre alt, ohne Familie, ein tüchtiger, christlicher, nützlicher Jäger sucht Stellung vom 1 Oktober 1882 oder später. Auf Wunsch kann Kaution gestellt werden. Der deutschen und polnischen Sprache mächtig, gute Zeugnisse und Empfehlungen zur Seite. Offerten erbeten an diese Zeitung unter **N. B. 110.** 3565 1-2

Dyetaryusz

z wyrobionem pismam i praktyką sądową — poszukuje posady w c. k. sądach, u p. p. notaryuszów i adwokatów i t. p. — **J. Kucharski** — post. rest — **Łańcut.** (3584 1-3)

L. 113. (3397 3-3)
W szkole krajowej średniej rolniczej

w Czernichowie

uczniowie kończący w roku bieżącym nauki z d. 1 lipca udać się muszą na jednoroczną praktykę do gospodarstw dobrze prowadzonych.

Ktoby sobie życzył użyć w swym majątku takiego praktykanta, raczy w jak najkrótszym czasie zgłosić się pisemnie do dyrekcji szkoły przez **Kraków** — poczta — **Czernichów.**

Płótna

wyrobu krajowego jakoteż

Obrusy, Serwety, ręczniki

itp. wyroby tkackie z Korczyny, Dębowca i Białowej.

Drelichy Andrychowskie, Koronki z Pieniak, Pończochy i szarpetki

z baweiny jumel i z fils d'Ecosse, wyrobu Heydenreicha, lepsze i tańsze od wyrobów saskich.

Skarpetki chyrowskie, gotowe, ściereczki, prześcieradła i maglowniki.

Meble precikowe

i różne wyroby koszykarskie szkoły koszykarskiej w Rudniku

Wyroby snycerskie

z ces. król. artystycznej szkoły w Zakopanem.

TOWARY BŁAWATNE

poleca

Bazar Markiewicza

we **Lwowie**, Plac Marjański liczba 10. (2650 7-2)

L 815

(3559)

Obwieszczenie.

W myśl §. 30 ust. o repr. pow. podaje się niniejszem do powszechnej wiadomości, że rachunki z dochodów i wydatków buczackiej Reprezentacji pow. za rok 1881 wyłożone są w biurze wydziału powiatowego na dni 14 do przejrzenia przez opodatkowanych w powiecie. —

Buczacz, d. 17 maja 1882.

Prezes rady powiatowej.
Błażowski.

Uwagi godne.

4³/₁₀ kło. słońny wędzonej, franco . . . zlr. 4.20
4³/₁₀ " " białej lub papryk. frank. " 4.20
4²/₁₀ " smalcu świeżego, frnk. " 3.90
4¹/₁₀ " " w blaszankach, " 4.30

Bryndza majowa świeża

4²/₁₀ kło. franco zlr. 3.—
4²/₁₀ " " powideł wybornych, franco " 1.70
4²/₁₀ " " sliwek dużych " 2.10
za nadesłaniem należytości, zaś za zaliczką o 6 ct. 5 kl. drożej.

Jakoteż polecam towary korzenne, południowe węgierskie, farby pokostowe, chemiczne i ziemne, **złota i srebro** bite, bronzy, laki, anelinowe farby, mydło do prania, krochmal pszeniczny i t. p. Masę na rany bardzo skuteczną.

Maśdo do smarowania skór czarnych i obuwia, 1 kilo 80 ct. (3582 2-10)

Tomasz Gurowicz

Budapeszt, VII Königs-gasse Nr. 11.

Cztery medale zasługi za

Atrament czarny

kampeszowy powszechnie uznany za najlepszy.

Flaszeczki po 10, 20, 30 i 50 ct. — w większych ilościach litr 50 ct. — oraz wszelkie inne atramenty i farby do stempli w różnych kolorach, flaszeczki po 15 ct

Czernidło glicerynowe

do wszelkiego rodzaju obuwia — niedość, że daje prześliczny, trwały połysk i przyjemną woń, lecz przedewszystkiem skórę miękczy i powiększa wytrzymałość — Pudełko po 10, 20, 30, 50 ct., przy większych ilościach kilo po 50 cent. — wynałazku

J. Ichnatowicza

magistra farmacji i chemika sądowego.
we **LWOWIE**: Ulica Kopernika l. 3, w **KRAKOWIE** Sukiennice l. 20. (2481 4-2)

1682 5-22

NAJLEPSZYM

Papierem na papierosy

jest

LE HOUBLON

FRANCUSKIEGO WYROBU.

Przed naśladowaniem ostrzega się!

Ten papier jest tylko wtedy prawdziwym, jeżeli każda karteczka nosi stempel **Le Houblon** i każda paczka zaopatrzona jest w niżej umieszczony znak ochronny i podpis.

Cawley & Henry, alleinige Fabrikanten, PARIS
Soleils Fabricants brevetés des Marques:
PAPIER ANANAS Couleur Mals **LE DRAPEAU NATIONAL** Blanc ou Mals
Qualité supérieure Aux Armes de chaque Pays

Cawley & Henry, jedyni fabrykanci Paris.

Dyetaryusz

uzdolniony, obznajomiony z wszelką manipulacją sądową, to samo i w czynnościach przy zakładaniu nowych ksiąg gruntowych — poszukuje miejsca w sądzie. — Wiadomość: **Stanisław Modlis** wski poste restante **Strzyżów.** (357 3-3)

Lampy

i wszelkie przybory do **LAMP.**
Szkiełka do Lamp
(Cylindry) 1 sztuka 4 centy
zaś lepsze zapatrzone znakiem 1 sztuka 10 cent. i 12 cent.

W patologicznych wypadkach braku regularności, w bladaczce, niedokrewności i upławach, tudzież w wszelkich słabościach tajemniczych płci niewieściej, udziela skutecznej rady i pomocy pod zaręczeniem najściślejszej dyskrecyi (2293 17-2)

Specjalista chorób tajemniczych, pr. lekarz Wszech-Medycyny

J. KURPIEL przy ulicy Wądowej l. 3, I-sze piętro. — Ordynuje od 9 do 12 przed i od 2 do 6 po południu. — Wehód i wychód, tudzież czekalnie separowane. — Także listownie.

Wyszła z druku broszura

pod tytułem:

OGRODNICTWO LASOWE

czyli

NOWA KOPALNIA ŻŁOTA.

TREŚĆ: Wstęp. — O chmielu leśnym. — O malinach. — O leszczynie i jej orzechach. — O drzewach owocowych w lasach. — O grzybach. — O zakładaniu winnic w lasach. Dodatkowe uwagi.

Dziełko to, bardzo zajmujące, objętości 44 stronnie, niezawodnie zainteresuje każdego Szan. Czytelnika; ufnij w to, ośmielamy się polecić takowe wszystkim pp. właścicielom dóbr, leśniczym, ogrodnikom itp.

Cena bardzo umiarkowana tylko 35 ct., z przesyłką pocztową 40 ct.

Do nabycia jedynie tytuł:

w drukarni pani **Anny Wajdowiczowej** (pdt. Poremby), Rynek l. 9, we **Lwowie.** (3395 2-3)

WINA lecznicze

wyrobu

Dr. KAROLA MIKOLASCHA we Lwowie.

Spowiedowany znacznym odbytem niektórych win leczniczych z zagranicy, mianowicie z Francji pochodzących, o których za pomocą badań i rozbiórów chemicznych przekonałem się, że bądź bardzo mało, bądź też wcale nie zawierają tych ciał leczniczych, których w oznaczanej ilości zawierać powinny, postanowiłem wyrobić wino te, a oddawczy się nad tą kwestją szerokim studyum i przez rok prawie trwałym badaniom i próbom, przewyciężyłem wreszcie wszystkie trudności i wynalazłszy jeszcze wino jako podstawa do tych przetworów wybornie się nadające, polecam wyroby te ze wszęda miar doskonałe, mianowicie:

WINO chinowe. Prawdziwy wyciąg z trzech gatunków kory chinowej, t. j. brunatnej, czerwonej i królewskiej, przygotowany za pomocą sposobu wypierania (methode de déplacement). Dla rekonwalescentów, po słabościach wycieńczonych, nerwowych, przeciw februm, gastralgiom i t. p.

WINO chinowo-żelaziste. Wyciąg powyższy zaprawiony połączeniem żelazistem nieoszacowanej jakości, ponieważ jest prawie bez smaku i bardzo łatwo przez ustrój ludzki przyswojony bywa. Tam gdzie chodzi o usunięcie chorób z braku lub nieprawidłowej jakości krwi pochodzących, nadszczaj skuteczne i przez wszystkich niemal lekarzy przypisywane

WINO pepsynowe. Użyte tego wina jest bardzo rozpowszechnione. Służy ono dla słabych, którzy sami nie wydzielają w żołądku dostatecznej ilości fermentu dla strawienia spożytych pokarmów, biłko w różnych postaciach zawierających, także jednak dla zdrowych, którzy często i dużo jeść i pić lubią, ponieważ używając to wino przy swoich sympozyach, prędko trawia i częściej nałogowi swemu oddawać się mogą.

WINO peptonowe. Pokarm płynny, który wchodzi w ustrój ludzki prawie bez pomocy żołądka. Wino samo przez się jest takim pokarmem, pepton zaś jest sztucznie strawionem mięsem. Te dwa środki połączone stanowią więc całość niezrównaną pod względem odżywienia ustroju wycieńzonego i wcale nie lub zle trawiącego.

WINO rumberbarowe. Lekospis austriacki żąda Malagę jako podstawę do wina Darellego. Moje wino rumberbarowe sporządzam na winie hiszpańskim, leksem od Malagi i bez dodatku kardamonu i skór pomarańczowych. Doskonały środek, osobliwie dla niewiast i dzieci w razach kataru żołądkowego lub kiszek. Jest ono o połowę tańsze jak wino Darellego.

Do każdej flaszki win powyższych dołączona jest broszura, omawiająca własności tychże i zawierająca świadectwo **Dr. Br. Radziszewskiego**, profesora chemii przy uniwersytecie, który moje wina badał i jakoś tychże sprawdził.

Butelka mieszcząca 1/4 litra któregokolwiek z wyżej wymienionych win leczniczych, kosztuje 1 złr. 50 ct. w. a.

Za opakowanie i stempel liczę 20 ct. od jednej, 30 ct. od 2ch, 35 ct. od 3ch, 50 ct. od 6ciu a 80 ct. od tuzina butelek.

Z wielkiej liczby świadectw lekarskich, przytaczam enuncyacje c. k. rady namiestnictwa i referenta spraw sanitarnych krajowych Wgo **Dr. Alfreda Biesiadeckiego**, tudzież c. k. rady dworu, profesora i dyrektora kliniki położniczej Wgo **Dr. Karola Brauna von Foernwald** i profesora nadradę sanitarną i dyrektora kliniki **Dr. Józefa Spaeth**.

„Wina lecznicze wyrobione przez p. **KAROLA MIKOLASCHA**, właściciela apteki pod firmą **PIOTRA MIKOLASCHA** we Lwowie, i to 1) wino hiszpańskie chinowe, 2) chinowe z żelazem, 3) pepsynowe, 4) peptonowe i 5) rzewieniowe zastosowywałem w odpowiednich okolicznościach i przyszedłem do przekonania, iż choroby takowe chętnie jako smaczne zżywają, że przewyższają swą dobrocią i skutecznością inne wyroby po części firm zagranicznych i że niektóre z nich są jedynie w swoim rodzaju, tak jako środki dyetetyczne jako też i lecznicze.

Używanie przeto tych przetworów, jakoteż i win (Malaga i Tokaj) i Koniaku, dobrocią i czystością się odznaczających, mogą wszystkim kolegom jak najsumienniejsz zalecić.”

Dr. Alfred Biesiadecki m. p. kraj. ref. sanit.

Lwów 31 marca 1882.

„Przysłane mi do oceny wina lecznicze wyrobu p. **Dr. KAROLA MIKOLASCHA** aptekarza we Lwowie, tudzież napoje dla rekonwalescentów, uznaję za bardzo dobre, w skutek czego będę je przepisywał w odpowiednich wypadkach.

Wiedeń 20 marca 1882. **Dr. C. v. Braun** m. p.

„Przysłane mi przez pana **Dr. KAROLA MIKOLASCHA** aptekarza we Lwowie trunki dla słabych i rekonwalescentów, mianowicie: Koniak, Malaga, Tokajskie i hiszpańskie wina, tudzież wina lecznicze t. j.: chinowe, chinowo-żelaziste, pepsynowe, peptonowe i rzewieniowe, rozpoznałem i przyszedłem do przekonania że pierwsze są bardzo dobre i prawdziwe. drugie sumiennie wyrobione. Spodziewam się więc po nich znakomitych usług i skutków.

Wiedeń dnia 24 marca 1882 r. **Profesor Spaeth** m. p.

Skład we LWOWIE w aptece pod „Gwiazdą“.

„ w **KRAKOWIE** „ Wgo **F. Gralewskiego.**

„ generalny w **WIEDNIU** dla Austrii i dla państw ościennych

u p. **Wilhelma Maagera** III Heumarkt Nr. 3.

Skład generalny dla Bukowiny w aptece p. F. Krzyżanowskiego

w **Czerniowcach.**

Dr. Karol Mikolasch

właściciel apteki pod „Gwiazdą“ we **LWOWIE**

FIRMA: **Piotr Mikolach.** (1677 21-2)